Nr 74. Kraków, Sobota 31 Mar[…] 1906

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgr. z przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „ — „
We Włoszech, Francyi, Anglii, Belgii Szwajcaryi, Turcyi i inn. krajach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje ani Administracya, ani Redakcya.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ul. Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumer[…]
zamiejscowa: Administracya „Nowej Refor[…] **wą:** administracya „Nowej Reformy". — Głów[…] i A. Salomonowej, plac Maryacki 2. — Hand[…] Kretschmera, Rynek. — Handel J[…]
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia ([…] dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11[…] W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Ams[…] schmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. […] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, L[…] A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium […] lak (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. […] Caumartin 61.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za […] wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — […]słane po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. […] tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. **Załączniki** do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za […] kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumerat[…]

Nie chcą pięciu mandatów.

Rada miasta Krakowa powzięła wczoraj jedyną w swoim rodzaju uchwałę. Już na poprzedniem posiedzeniu przedłożono jej dwa wnioski: jeden, wniesiony ze strony konserwatywnej, żądający ogólnikowo „stosownego pomnożenia liczby mandatów poselskich z Krakowa" — i drugi, wniesiony przez posła Daszyńskiego, a poparty przez demokratyczną mniejszość, a domagający się pięciu mandatów poselskich dla Krakowa z równoczesnem żądaniem przyłączenia okolicznych gmin podmiejskich do wyborczego okręgu krakowskiego. — […] pierwszy z tych wniosków uchwalony został zaraz jednogłośnie, — drugi był przedmiotem wczorajszych obrad Rady miejskiej.

Szczegóły dyskusyi znajdą czytelnicy w wyczerpującem sprawozdaniu, zamieszczonem na innem miejscu. Tutaj zaznaczamy jedynie, że Rada miejska, na podstawie referatu większości komisyi statutowej, przeszła nad wnioskiem p. Daszyńskiego do porządku dziennego i tem samem odrzuciła także wniosek mniejszości komisyi statutowej.

Z zestawienia tedy już uchwalonego, ogólnikowego wniosku o „stosowne pomnożenie liczby mandatów z Krakowa", z odrzuconym wczoraj wnioskiem, żądającym szczegółowo pięciu mandatów dla Krakowa z gminami przedmiejskiemi razem, — okazuje się chyba niezbicie, że marzenia Rady miasta Krakowa kończą się z czwartym mandatem i poza tę liczbę nie wychodzą.

Oprócz obawy konserwatywnej większości, aby piąty mandat nie przypadł przypadkiem socyalistycznemu kandydatowi, żaden inny argument nie wytrzymuje tutaj najlżejszej krytyki. Bo jeśliby rząd dodał jeszcze jeden czwarty mandat dla Krakowa przy obecnym jego okręgu wyborczym, to dodając piąty, musiałby już ten okręg terytoryalnie zwiększyć. Żądanie piątego mandatu musiałoby się poprzeć argumentem jakimś, a jedynym, racyonalnym, było włączenie gmin podmiejskich do okręgu wyborczego krakowskiego.

Konserwatywna większość Rady miejskiej nie wysilała się wcale na argumentacyę przeciw temu żądaniu. Referent komisyi statutowej, mający uzasadnić odrzucenie tego żądania, zlekceważył doniosłość sprawy, zastępując materyał rzeczowy i statystyczny, dla którego zebrania odroczono obrady nad wnioskiem p. Daszyńskiego […] biurokratyczną, nie mo[…] wiek przemówiła p[…]nia. Konserwatyści wysłali w szranki dyskusyi jednego, jedynego mówcę w osobie dra Wł. L. Jaworskiego, który pogłębił jedynie brak rzeczowych argumentów głównego referenta.

Widocznem było, że konserwatyści, ufni w liczbę swoich głosów, uważali za zbyteczny trud podejmowania dyskusyi, którą prowadziła mniejszość demokratyczna z całem odczuciem doniosłości sprawy.

Najbliżsi krewniacy konserwatystów Koła polskiego zdali i tutaj, na krakowskim terenie, egzamin swej koteryjnej dojrzałości. Tam, gdzie się zaczyna interes koteryi, kończy się dla nich interes miasta. W zmniejszonym zakresie spraw miejskich, postąpili tak samo, jak konserwatyści Kołowi w zakresie spraw krajowych.

Korespondencya „Nowej Reformy".

Warszawa, 29 marca.

(Prawybory w Warszawie. — Bojkotowanie Dumy. — Aresztowanie wyborców. — Aresztowanie komitetu Sienkiewiczowskiego. — Represye. — Zapowiedź strejków rolnych).

Nadążyć trudno wypadkom, a jeszcze trudniej je uogólnić, doprowadzić do wspólnego mianownika. Wszystko z dniem każdym rozprzęga się coraz bardziej, a w nieustannych starciach zaostrzają się coraz gwałtowniej stosunki, jakby w jakiejś nie dobrze uświadomionej, powszechnej negacyi stanu obecnego. Najsilniej zaznaczyła się ona już w przeddzień wczorajszych wyborów pełnomocników fabrycznych. Ze strony socyalnej demokracyi rozwinięto nadzwyczajną agitacyę, celem zbojkotowania wyborów. „Te wybory nie odbędą się, nie mogą się odbyć" — brzmiały odezwy, masami rozrzucane i nalepiane, brzmiał „Czerwony sztandar", w którym pisano:

„Proletaryat rewolucyjny postanowił bojkotować oszukańczą Dumę i ten bojkot musi być przeprowadzony z całą bezwzględnością. — Rosyjscy robotnicy dali przykład. Wybory carskie zamienili w pośmiewisko; pod kopnięciem buta robotnika, przy wybuchach zdrowego śmiechu, rozleciała się wstrętna obłuda rządu carskiego.

Nie dość oświadczyć, że bojkotujemy Dumę, lecz trzeba, aby towarzysze nasi byli obecni przy wyborach. Gdy wezwą na zebranie wyborcze w fabryce, stawcie się wszyscy, jak jeden mąż, i uchwalcie rezolucyę, potępiającą Dumę i wybory. Trzeba następnie dopilnować, by nie było oszustwa, by po rozejściu się naszych towarzyszy nie zebrali się poplecznicy Narodowej demokracyi, którzy, wbrew uchwale ogółu, zechcą wybierać".

Skutek nie zawiódł. Na 114 fabryk warszawskich, tylko trzy, i to mniejsze, wybrały pełnomocników, zaś w stu jedenastu fabrykach, reprezentujących do 80.000 robotników, jak jeden mąż, stawili się robotnicy, aby gromadnie opuścić fabryki z protestem przeciw Dumie i wyborom.

Na szczęście obeszło się bez żadnych starć i zaburzeń, na które się zanosiło nie tyle może przez znikającą liczebnie i jakościowo partyę robotników narodowo-demokratycznych, ile przez zachowanie się władz. Te, acz już od trzech dni rozpuściły sfory żołdactwa, postawiły na wczoraj Warszawę w niebywałem pogotowiu wojennem, gromadząc po wszystkich cyrkułach po 150—200 ludzi, a równocześnie rozpuszczając po mieście niezliczone większe oddziały, nie mówiąc o patrolach. Przed każdą z fabryk postawiono po kilkunastu sałdatów, których jednak musiano ze wstydem ściągać, gdy robotnicy oświadczyli, iż wcale nie wejdą, dopóki wojsko nie ustąpi.

Tak dzień, pełen najgorszych oczekiwań, przeszedł szczęśliwie, stwierdziwszy ponownie nadzwyczajną siłę i jedność organizacyi socyalnej, która oparła się wszelkim usiłowaniom dezorganizacyjnym, podejmywanym z takim wysiłkiem przez narodową demokracyę.

Ta ostatnia, zmuszona zrezygnować z wszelkiej w tych sferach przyszłości, oddaje się z tym większym zapałem agitacyi wyborczej w innych kuryach, które dziś niepodzielnie prawie opanowała wobec biernej postawy postępowej demokracyi, a zupełnego bankructwa „ugody" i ciągnących za nią „Spójni" czy partyi realnej. Podupadły te organa tych kon[se]rwatywnych partyj do tego stopnia, że str[aci]wszy racyę bytu, stapiają się z pokrewnemi, a więc z „Gazetą Warszawską" i „Polską" a „Słowo" z ugodowym „Kuryerem Polskim". — Wlec je będzie teraz w swoim wyborczym rydwanie Narodowa Demokracya, nie bez przykrych dla swej opinii konsekwencyj. Malum to necessarium wobec upragnionego zwycięstwa przy wyborach, w zakresie których zdarzają się też już niepocieszające niespodzianki i zawody, w rodzaju zbojkotowania prawyborów po gminach wiejskich, jak się to onegdaj zdarzyło we wsi Jeziornej, powiat warszawski, gdzie zebrani włościanie rozeszli się z hasłem rzuconem prezydyum: „Nijakich wyborów ni Dumy niepotrzebujewa!" Są też i inne nowe przybywające jaskrawe dowody sprzyjania rządu wyborom, jak tu i owdzie natychmiastowe aresztowania wybranych już pełnomocników a upatrzonych na posłów kandydatów, jak np. chłop Niekonieczny w lubelskiem. Fakta takie psują straszliwie robotę Narodowej Demokracyi, której zaczyna brakować argumentów, przekonywujących i zachęcających do wyborów […] wśród coraz bardziej srożącego się ucisku […] wojs[…] i prześladowania samejże N[a]r. demokr[…]

Dowodem tego wczorajsze na[…] aresztowanie całego prawie k[omi]tetu Sien[kiewi]czowskiego w chwili, gdy w lokalu komi[…] przy ulicy Jasnej l. 7 odbywało się tygodn[iowe] posiedzenie komisyi ro[…]ej, opiek[…] i delegatów komitetu pomocy dla pozba[wionych] pracy. O godzinie 7 wieczorem wkroczy[ł do] lokalu oddział wojska i zbrojnej poli[cyi]. Zaczęła się najściślejsza rewizya, p[…]m rozgatunkowawszy stałych delegatów, […] całą resztę, w liczbie 50 osób, między t[…] i kilka pań, zaaresztowano i tak ma[…]wo w otoczeniu wojska popędzon[o d]o więzienia w ratuszu, celem — jak pow[…]iano — ściślejszych wyjaśnień. Przyczyn[a ar]esztowania niewiadoma. Kondukt ten ma[…], sprawił w Warszawie wstrząsające […]żenie, a wieść o nim lotem błyskawicy o[bieg]ła całe miasto. Wśród uwięzionych są: Kre[…]er (redaktor „Kuryera Świątecznego), Zawa[…], Woźniak, Sikorski, kilku studentów i t. d.

Cały jednak teror represyj […] chuje zarazem jakaś dzika, b[…] panika, przeradzająca się w o[…] gikomiczne. W bankach, kasach […] strażą karabinów sałdackich o[…] dowanie, a jednak Bank pań[…] narazić i odmawia magistrato[wi] przechowanie list wyborczych […] wnątrz i wewnątrz obstawione […] dy i gmachy publiczne, warty s[…] lub dziesiąta kamienica, każd[…] strzegą dniem i nocą dwaj sałd[…] nadzorują i strzegą znowu żan[…]wie; zewsząd napływają prośby […] na rewolwery po biurach, zakła[…] cmentarnych kancelaryach, a […] obławy, rewiduje na potęgę. Na […] talach zarządza się już postoj[…] salach chorych.

Dość powiedzieć, że po ost[…] z Pawiaku nie pozwalają więźni[om] jak tylko na 5—10 minut, skut[kiem] wstał tam więzienny „strejk spa[…]

A tymczasem zwolna zbliża s[ię …] chów agrarnych, które zejść się […] wiadanym powszechnym w ca[…] strejkiem, z kolejowym na czele, […] ciwdziała rząd wysiłkami zarząd[u] wojskowej. Niestety środki te ja[…] się, tak i okażą się zawodnemi.

Z Litwy.

Wilno, […]

([K]oniec stronnictwa konstytucyjno-katoli[ckiego …] zwa programowa N. D. na Litwie. — […] sprawy teatru polskiego. — Pierwsza czy[telnia …])

Stał się fakt, wywołujący zdu[…] w nieprzyzwyczajonych już dziwić […] poddanych konstytucyjnego samodzi[…] ral gubernator wileński zwrócił się […] do biskupa wileńskiego Roppa z […]niem, że ponieważ „czynność stronn[ictwa kon]stytucyjno-katolickiego nie odpowiada polityce rządowej w kraju", więc on, generał-gubernator, poleca na przyszłość gubernatorom, aby nie zezwalali na zebrania tego stronnictwa. Dowiedzieliśmy się więc, że mogą istnieć u nas tylko takie stronnictwa, które popierają politykę rządową.

No, ale biskup Ropp nie chciał widocznie zadzierać z najwyższą władzą administracyjną kraju, więc zastosował się do żądania generał-gubernatora i polecił dotychczasowym zwolennikom stronnictwa konstytucyjno-katolickiego powstrzymać się od zbiorowej czynności aż do chwili, kiedy zostanie wznowiona możność legalnego łączenia się na gruncie programu stronnictwa. Zaiste, dziwny objaw bezwzględnej uległości władzy ze strony przywódcy partyi, która pod pewnemi względami miała być opozycyjną!

Jedno stronnictwo tedy usunęło się — przynajmniej oficyalnie — z widowni. Natomiast wystąpiło po raz pierwszy z odezwą programową — inne. Mam tu na myśli stronnictwo narodowo-demokratyczne, które ogłosiło w „Kuryerze Litewskim" program „autonomicznej organizacyi narodowo-demokratycznej na Litwie". Narodowi demokraci oświadczają, że występując zgodnie z zasadami programu Narodowej Demokracyi z października 1903 r., uważają się za część jednego narodu polskiego i ponad wszystkie względy stawiają zbiorowy interes całego narodu polskiego, jako politycznie solidarny z interesem Litwy. — Autorowie odezwy programowej powiadają:

„Od wieków osiadli na Litwie, z jej pnia wyrośli, uważamy się tutaj za ludność rdzenną, która posiada równe do tej ziemi prawa, jak i wszystkie inne, wraz z nami zaludniające ją żywioły, a względną każdego z nich wagę odmierzy jego rola cywilizacyjna i wartość kulturalna. Litwa jest dla nas pojęciem terytoryalnem, uważamy ją za formacyę historyczną, a więc zbiorowego w ciągu dziejów pożycia wszystkich narodów i szczepów tu osiadłych; pragniemy też i nadal temu processowi historycznemu zapewnić bieg wolny, a to mianowicie przez zupełne uprawnienie polityczne wszystkich zaludniających Litwę narodów i szczepów. W szczególności w stosunku do budzącego się życia politycznego narodu litewskiego, dążyć będziemy do porozumienia z nim na gruncie wzajemnego uznania praw swobodnego rozwoju obu kultur, bogacenia się jednej przez drugą, […] walczać zaś będziemy te jedynie dąże[nia …] ludu litewskiego, które nam praw po[…] zaprzeczają".

[Cha]rakterystycznem jest, że Narodowa Demo[kracya] na Litwie stoi na stanowisku ogólno[…]owem. Nie żąda ona autonomii dla Li[tw]y, tylko, że będzie popierała „wszelkie [dąże]nia autonomiczne w państwie, o ile one [będą] dojrzałym wynikiem rozwoju kulturalnego [i pol]itycznego ludności na pewnem terytoryum", [wyr]aźnie zaś zaznacza, że ustroju autonomicz[neg]o będzie żądała dla Królestwa Polskiego.

[Ż]ądania ekonomiczno-społeczne Narodowej Demokracyi na Litwie są bardzo umiarkowane. […]iadają one charakter wręcz konserwatywny, lub też stanowią wiązankę frazesów, nic nie mówiących. Odezwa żąda, aby językiem wykładowym w danej rządowej szkole elementarnej lub średniej był ten język, którego ludność miejscowa sobie życzyć będzie. W szko[łach], gdzie Polacy lub Litwini stanowią mniejszość, winny być dla nich zorganizowane wy[kła]dy języka, historyi i literatury oraz religii [w j]ęzyku ojczystym. W najwyższych zaś uczel[nia]ch, t. j. na uniwersytecie wileńskim, w po[lite]chnice i w akademii rolniczej, które to za[kłady s]ą niezbędne, powinny być utworzone […]nej ilości katedry z językiem wykładowym polskim i litewskim.

[Narodow]a Demokracya na Litwie żąda, aby […]cya polska tego kraju weszła do so[…]nego „Koła polskiego" w Dumie i obiecuje [zwal]czać zasadniczo wszelkie partye rosyjskie, [któr]e będą chciały tworzyć swe oddziały, lub […] wśród społeczeństwa polskiego na Litwie.

[T]eatr polski jest obecnie na Litwie stałym […]iem. Niema prawie miasteczka, gdzieby się [nie o]dbyło bodaj parę przedstawień polskich. […] trupy chętnie tu do nas przybywają, […] nasza stale prawie gości w swych […] jakąś drużynę artystów polskich. Że [te]atr polski utrzyma, nie ulega wątpli[wości].

[…]tniem posiedzeniu wileńskiej Rady […] załatwiono ostatecznie sprawę teatral[…]icie trzy razy na tydzień w teatrze […]dą się odbywały przedstawienia pol[skie …]zy rosyjskie. Ponieważ zaś miasto […] jeszcze jedną salą teatralną, przeto […]olejno będą wystawiane sztuki pol[skie i ro]syjskie, a to w ten sposób, aby i pol[skie i ro]syjskie trupy miały do rozporządzenia […]dniowo. Jeden dzień na miesiąc prze[…] przedstawienia litewskie, ponieważ […]iej trupy dotychczas niema, a ta […]czba Litwinów, która przebywa w […] jest w stanie zapewnić bytu stałe[…] litewskiemu.

[…]nie kwestyi teatralnej przez Radę […]jest tymczasowe aż do powstania w […]machu teatralnego, odpowiadającego […]iom współczesnym. Jestto sprawa już […]iej przyszłości, […] spółka, mająca na […]budowanie te[…] już się utworzyła. […]daje spółce […]kiski, gdyż teatr, […]ą wzniesiony […] lat eksploatacyi w zarządzie spółki, ma przejść na własność miasta.

Od czasów ostatniego powstania Wilno było pozbawione czytelni polskich. Dopiero przed czterema laty właściciele dwóch istniejących tu księgarń polskich, Zawadzkiego i Morawskiego, uzyskali pozwolenie na utrzymywanie wypożyczalni polskich, które prosperują bardzo dobrze. Pierwszą czytelnię natomiast Wilno posiada zaledwie od kilku tygodni. Jestto właściwie czytelnia pism, przy której znajduje się nie zbyt duży komplecik dzieł naukowych i kilka encyklopedyj. Wkrótce przy tej pierwszej czytelni ma powstać wypożyczalnia.

Oko[ło] założenia tej pierwszej czytelni polskiej zakrzątały się osoby, należące do obozu postępowego, czem się tłomaczy brak w niej miejscowych polskich pism konserwatywnych, jak „Kuryer Litewski" lub narodowo-demokratyczna „Zorza Wileńska". Czytelnia jest uczęszczana bardzo licznie przez młodzież, inteligencyę zawodową i robotników. **L.**

Walka o reformę wyborczą.

Rozprawy komisyi Izby poselskiej nad reformą wyborczą przybierają również bardzo szerokie ramy. W dyskusyi na obu wczorajszych posiedzeniach wytoczono znów wszystkie ogólne i zasadnicze względy i zasady, przemawiające za lub przeciw projektowi rządowemu. Posługiwano się przytem przeważnie temi samemi argumentami, które rozbrzmiewały przez 10 dni w plenum Izby; obok nich atoli pojawiły się inne jeszcze, bardziej szczegółowe, zasługujące na uwagę.

Poseł Starzyński na przedpołudniowem posiedzeniu komisyi mówił głównie o konieczności rozszerzenie autonomii krajowej. — Uważa on ją za konieczną przedewszystkiem w pięciu punktach: na polu szkolnictwa, w kwestyi językowej, w kwestyi krajowej kultury, w kwestyi zaprowadzenia krajowych władz administracyjnych i na polu finansów krajowych. Bez znacznych zmian w tym kierunku na rzecz kompetencyi samorządu, mowca uważa przyjęcie projektu rządowego za niemożliwe.

Pierwszym mowcą na posiedzeniu popołudni[owe]m był poseł Choc. — Protestował on przedewszystkiem przeciwko zbyt doraźnemu traktowaniu sprawy reformy i ewentualnemu oktrojowaniu przedłożenia rządowego. I on żą[dał …] […]nopaństwowych w poszczególnych krajach […] lej zupełnego zniesienia Izby panów. W spr[awie] podziału mandatów domagał się mowca [dla] Śląska przyznania każdej narodowości 4 mandatów.

Poseł Parish przyznał, że obecne prawo wyborcze nie da się już długo utrzymać. Wielka własność chętnie też poniosłaby ofiarę ze swoich przywilejów, gdyby wiedziała, że tem przysłuży się państwu. Tymczasem projekt rządowy gwarancyi takiej nie daje. Nowe prawo wyborcze zaostrzy tylko walki narodowościowe i wywoła częste obstrukcye. Dlatego mowca odrzuca projekt rządowy.

Natomiast poseł Gersmann wyraził nadzieję, że po zaprowadzeniu powszechnego prawa głosowania stosunki w Izbie zmienią się na lepsze.

Następnie zabrał głos prezes Koła pos. Dzieduszycki. Omawiał on raz jeszcze historyczny rozwój prawa głosowania i systemy wyborcze w innych krajach. Po raz pierwszy przytem znalazł mowca znów słowo uznania i wdzięczności dla rządu — a mianowicie z tego powodu, że nie wprowadził on do projektu zasady wykluczenia od prawa głosowania — analfabetów. Poza tem atoli zwalczał projekt rządowy bardzo stanowczo. Przedewszystkiem zarzucał mu mowca brak zasady równouprawnienia. Pozbawia on pewną ilość ludzi nabytych praw, dla jednej okolicy stwarza faktyczne przywileje, dla innych — „privilegium odiosum". Mowca dziwi się Czechom, że tak spokojnie przyjmują wyrządzoną im krzywdę, a nawet — należą do najgorętszych zwolenników reformy, i podejrzywa, że odgrywają tu rolę względy partyjne, obawa jednego stronnictwa przed drugiem. Co prawda, Czechom nie wyrządzono ani w przybliżeniu takiej krzywdy, jak Galicyi. W Czechach rozchodzi się tylko o podział mandatów wewnątrz kraju między dwie narodowości, a więc o okręgi. U nas zaś chodzi nie tyle o okręgi, ile o cały kraj, któremu wyrządzono wielką niesprawiedliwość. Mowca proponuje, aby Rada państwa uchwaliła tylko ustawę ramową, przyznającą każdemu krajowi odpowiednią liczbę mandatów, aby natomiast rozdział mandatów wewnątrz krajów pozostawiono ustawodawstwu krajowemu.

Mowca wywodził dalej, że jeżeli reforma wyborcza nie ma wyrządzić szkody, nie dającej się naprawić, musi się równocześnie przeprowadzić rewizyę konstytucyi. Mylnem jest twierdzenie, jakoby w parlamencie, który wyjdzie z powszechnego, równego prawa głosowania — stosunki miały się polepszyć; przeciwnie, obok walk narodowościowych także namiętności na polu ekonomicznem objawią się w wyższym stopniu niż dotąd. Zakończeniem będzie obstrukcya, która tryumfalnie wkroczy i do nowego parlamentu. Należy się także obawiać, że przez zwrost partyi socyalno-demokratycznej wybuchnie w Izbie posłów walka kulturalna, która również doprowadzi do obstrukcyi.

Poseł Dzieduszycki zwrócił się następnie przeciwko centralizmowi. Jeżeli po zap[rowa]dzeniu powszechnego prawa głosowania [bę]dzie parlament slawizujący, będzie [on co] najwyżej poplecznikiem centralizmu słow[iań]skiego, którego mowca tak samo [so]bie nie życzy, jak centralizmu [nie]mieckiego. Potem już będzie zapóźno [na] rozszerzenie autonomii. Żywioły radykalne, [któ]re w nowym parlamencie będą miały ogrom[ną] większość, nie dadzą się pozyskać dla auto[no]mii. Kto przywiązuje jakąś wagę do indywidu[al]ności krajów, musi wzmocnić kraje wobec pr[zy]szłego parlamentu, który wyjdzie z powszech[ne]go prawa głosowania. Mowca jest zdania, [że] onegdajsze głosowanie w Izbie wykazało [ko]nieczność rewizyi konstytucyi w tym [kie]runku.

Bez środków ostrożności przyjdzie po[…] Austryi do walki wszystkich przeciwko w[szy]stkim. Początek do takich środków pal[ia]wnych uczyniono, podejmując zamiar refor[my] Izby panów, niestety jednak znowu j[ą za]niechano. Należałoby może także przede[wszyst]kiem stworzyć dobry regulamin, […] pnie stopniowo rozpocząć rewizyę konst[ytucyi]. Koroną dzieła byłoby następnie powsz[echne] prawo głosowania. Niestety, powstała oba[wa], że — jeżeli parlament dostanie dobry regu[la]min — stanie się zbyt poważnym czynnik[iem], który rządowi mógłby się stać bardzo nie[przy]jemnym. Proponuje się więc dziwny regula[min], według którego wnioski inicyatywy mają niejako dopuszczalne dopiero za zezwole[niem] rządu.

Mowca kończy oświadczeniem, że do ref[ormy] wyborczej przystąpić będzie można dop[iero], gdy się przeprowadzi rozumną rewizyę k[onsty]tucyi.

Ostatnim mowcą na wczorajszem posie[dzeniu] komisyi był poseł Demel. Ubolewał o[n, że] rozdział mandatów przeprowadzono bez w[szel]kich zasad, że nie poprzedzono go ugodą [mię]dzy narodowościami. Dalej polemizował m[…] przeciwko żądaniu p. Choca, aby mandat[y ślą]skie rozdzielono równo między Polaków, […]ców, Czechów i wyraził obawę, że […] daty z Cieszyna i Bielska nie […] Niemców. Jego stronnictwo […] nem prawem głosowania, ale […] krzywdzenia Niemców.

Na tem przerwano obrady.

[Z] Kra[kowskiej R]ady miejskiej.

Kraków, 30 marca.

Na początku [po]siedzenia odczytano pismo ur[zę]dników magistratu, którzy dziękują za utworzenie posady starszego […]dry i dwóch koncepistów magistratu. Artysta tea[tr]u miejskiego p. Senowski prosi o zwrot wkładek emerytalnych do funduszu emerytalnego teatru miejskiego.

Następnie zgłoszono szereg interpelacyj. — Dr Gross zapytywał, co się dzieje z jego wnioskiem o powszechne, bezpośrednie, tajne i równe prawo głosowania do Sejmu? Prez. Leo oświadczył, że wyjaśnień udzieli na następnem posiedzeniu. R. Bartoszewicz domagał się lepszego redagowania „Dziennika rozporządzeń miasta". Prez. Leo odpowiedział, że magistrat wystąpi wkrótce z odpowiedniemi wnioskami. Prof. Bandrowski interpelował w sprawie rozsypującej się coraz bardziej w gruzy rudery przy kościele św. Idziego. Prez. Leo oświadczył, że w przeciągu kwietnia rozstrzygnie się kwestya, czy budynki te będą zburzone, czy też odrestaurowane.

O mandaty dla Krakowa.

Z porządku dziennego nastąpiły obrady nad sprawozdaniem komisyi statutowej w sprawie zgłoszonego przed tygodniem wniosku r. Daszyńskiego:

„Wzywa się prezydyum, ażeby bezwłocznie wystosowało do Rady państwa petycyę, ażeby w nowej ordynacyi wyborczej dla Izby posłów uwzględniono jednolite interesy ludności miejskiej, zamieszkałej w gminach: Dębniki, Ludwinów, Zakrzówek, Płaszów, Grzegórzki, Nowa Wieś Narodowa, Krowodrza, Czarna Wieś, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec i innych, mających w przyszłości stanowić jedną spólnotę gminną z miastem Krakowem, i ażeby gminy te włączono w okręgi wyborcze miasta Krakowa. Tak powiększone miasto Kraków powinno otrzymać co najmniej pięć mandatów do Izby poselskiej."

Referent większości komisyi statutowej r. m. Muczkowski przedstawił wniosek, aby nad wnioskiem p. Daszyńskiego Rada przeszła do porządku dziennego. Referent oparł się na następujących motywach: Przeciw wnioskowi r. Daszyńskiego przemawiają w pierwszym rzędzie motywa natury formalnej, a mianowicie, że Radzie m. Krakowa brak legitymacyi do występowania w tej sprawie, albowiem Rada ta jest reprezentacyą ludności zamieszkałej w Krakowie, a nie ludności podmiejskiej, mającej swoje własne przedstawicielstwo i zarządy w swoich gminach, które w sprawie mandatu do Rady państwa mogą wystąpić. Ze względów merytorycznych także nie może Rada uchwalić wniosku p. Daszyńskiego, który oparł się na tem, że miasto nasze będzie wkrótce „wielkim Krakowem". Ta sprawa nie jest aktualną (!), pojęcie „wielkiego Krakowa" nie jest jeszcze us[talone] i nie wiemy jeszcze, jak będzie wyglądał te[n wiel]ki Kraków". Jestto zresztą sprawa, która b[…] kojnej rozwagi i dorywczo załatwioną być n[ie może], że. Gdybyśmy w sprawie tej głos zabrali, t[o prze]sądzilibyśmy kwestyę pierwszorzędnego zna[czenia] dla miasta. Chodzi przecież o przyłączenie lu[dności] podmiejskiej, która, jako rolnicza (!), swym charakterem […]

[illegible] ztery [illegible] tylko w [illegible] miejscowości [illegible] by więc u- [illegible] całej Galicyi

[illegible] Gross przed- [illegible] odrzucenia wniosku [illegible] stępujący:

[illegible] wniosek r. m. Daszyńskie- [illegible] zmianami: Z gmin podmiejskich, [illegible] brzegu Wisły, a więc po stro- [illegible] kowa ma być utworzony jeden okręg jedno- [illegible] atowy, o ile zostanie zachowana zasada rzą- [illegible] go projektu tworzenia jednomandatowych okrę- [illegible] miejskich. Jeżeli zaś zostanie wprowadzona za- [illegible] proporcyi, to z Krakowa i gmin podmiejskich, [illegible] nych na lewym brzegu Wisły, ma być utwo- [illegible] jeden okręg pięciomandatowy."

[illegible] ierając wotum mniejszości, zaznaczył dr Gross, [illegible] jednego racyonalnego motywu nie zdołał [illegible] tawić dr Muczkowski w obronie wniosku [illegible] ości. Stanowisko mniejszości nie przesądza [illegible] sprawy „Wielkiego Krakowa", albowiem dziś [illegible] nie „wielki", ale „największy" chyba Kra- [illegible] skoro krakowski okręg wyborczy z V. kuryi [illegible] a aż poza Liszki. Tem dziwniejszy jest ten ar- [illegible] ent z ust referenta większości, skoro ta więk- [illegible] ć dąży do „wielkiego Krakowa". Kiedyż ci pa- [illegible] ie zajmą się tą kwestyą? Dalszy motyw dra [illegible] kowskiego, jakoby ludność podmiejska Krako- [illegible] była rolniczą, wskazuje, że referent ten wcale [illegible] prawy nie badał. To nie jest ludność rolnicza, [illegible] obotnicza, i za tem wskazuje też jej przyrost. [illegible] ość rolnicza nie zwiększa się tak silnie, jak [illegible] ść miejska, a właśnie w ostatnich latach wy- [illegible] ie zostało, że przyrost ludności podmiejskiej [illegible] Krakowem wynosi 53%. Tam mieszkają robo- [illegible] których wypędza akcyza, drożyzna i t. d. [illegible] wytrzymuje również krytyki stanowisko refe- [illegible] że nie otrzymamy nawet czterech mandatów, [illegible] zażądamy pięciu, a jeżeli zażądamy czterech, [illegible] dadzą cztery. W sprawach politycznych nie [illegible] być skromnym. Koroną zaś motywów re- [illegible] ta większości było twierdzenie, że żądanie [illegible] rzenia z gmin podmiejskich krakowskich okręgu [illegible] orczego, odbije się na całej Galicyi. Przypomi- [illegible] to rozumowanie, że gdy ptak leci n. p. przez [illegible] ów, powstaje falowanie powietrza, które powo- [illegible] pewne następstwa aż w Afryce. (Wesołość). [illegible] egoż więc dr Muczkowski ograniczył się do [illegible] Galicyi? Mógł powiedzieć, że to odbije się [illegible] Austryi, a może i na trójprzymierzu. (Weso- [illegible]

[illegible] rgumenty więc większości są bardzo słabe i [illegible] wniosek p. Daszyńskiego uchwalić, aczkol- [illegible] p. Daszyński stawia zbyt wielki okręg, wcią- [illegible] miejscowości, położone po lewym i prawym [illegible] Wisły. Już ludność podmiejska z lewego [illegible] wynosi przeszło 30.000, a więc o 10.000 [illegible] niż okręg w śródmieściu krakowskiem, wy- [illegible] y dla eksc. Bobrzyńskiego. Ten uprzywilejo- [illegible] okręg dla ekscelencyi zmniejszy się jednak [illegible] kanaście i stanie się najwyklejszą kuryą [illegible] wyborców najbogatszych, a inne okrę- [illegible] bo biedniejsza ludność ze śród- [illegible] ie. Powinniśmy więc właściwie [illegible] tów, a gdy nawet pięć dla kon- [illegible] dużo, to widocznie pragną oni [illegible] kańców Krakowa pozbawić gło- [illegible] nie da odrobić [illegible] dziś można, [illegible] iom Koła [illegible] skiego przeszkadzać. sk[illegible] się całują..

R. m. Rotter: Już sko[illegible] owanie.

R. m. Maciołowski: Jes[illegible] ro będzie!

R. m. Rotter: Schoenerer jest tak pociągający, że warto go pocałować (Wesołość).

R. m. Gross podnosi w k[illegible], że ten piąty mandat dla Krakowa należy wydostać. Nie należy się bać, że to mandat dla socyalisty; trzeba socyalistom mandat ten dać, bo gdy go się nie da, socyaliści otworzą sobie furtkę i tak mandat zdobędą.

Dyskusya nad wnioskami komisyi.

R. m. Rotter wyraża żal, że prezydent postąpił zbyt formalnie, zwoławszy posiedzenie komisyi statutowej właśnie wtedy, gdy wnioskodawca p. Daszyński i mowca, jako posłowie, musieli być w Wiedniu i w obradach komisyi udziału wziąć nie mogli. Nie byłoby w tem nic złego, gdyby sprawa o jakie kilka dni się odroczyła, a i w posiedzeniu Rady wziąćby mogli wtedy udział posłowie Daszyński i Doboszyński, którzy zajęci są w Wiedniu i na posiedzenie przyjechać nie mogli. — Przechodząc do sprawy samej, zaznacza mowca, że zastanawiał się nad tem, czyby będąc na stanowisku referenta większości w tej sprawie, zdołał zdobyć się na inne argumenty, niż dr Muczkowski. Otóż — stwierdza r. Rotter — na inne argumenty nie zdobyłby się, bo ich nie ma. Te, które przedstawiono, są najlepsze, jakie być mogą, lecz zarazem tak liche, że nie warto o nich mówić. Mowca oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem p. Daszyńskiego, oświadcza to, choć wie, że naraża znowu siebie i stronnictwo swoje na zarzut, że idzie pod komendą Daszyńskiego, że jest nie samodzielne i t. d. Demokraci mają już to szczęście, że doznają „zachęty" z obu stron; raz od konserwatystów, drugi od socyalistów, gdy im nie dogadza stanowisko demokratów. Nieraz łączy się nawet w usiłowaniu bicia demokratów „Czas" z „Naprzodem", świadczy to jednak o żywotności stronnictwa demokratycznego, które postępuje w myśl swoich zasad, bez względu, czy to komu dogadza, lub nie.

Po tem oczyszczeniu się „na prawo i na lewo", przedstawia r. Rotter, jak to hr. Dzieduszycki wołał w parlamencie, że Galicyi należy się 129 mandatów wedle liczby ludności i z tej cyfry Koło polskie nie da sobie nic ująć. Tak samo jednomyślna rezolucya Koła, uznając zasadę powszechnego prawa głosowania, nie przyjmuje projektu Gautscha z tego powodu, że nie uwzględnia on nawet tego procentu mandatów, który przyznano dla Bukowiny, a który dla Galicyi wynosiłby 110 mandatów. Dziwne, że hr. Dzieduszycki w mowie swej w plenum ani słowa nie znalazł dla tego ustępu rezolucyi, która jednomyślnie została przyjętą, a podkreślał ten [illegible] który w Kole tylko większością głosów [illegible] no. Żądamy więc zwiększenia mandatów [illegible] licyi, których projekt rządowy daje nam [illegible] ąd ta podwójna cyfra Mickiewiczowska? [illegible] nicza cyfra Mickiewiczowska — to wie- [illegible] odpowiada liczbie mandatów z wielkiej [illegible] ości w Sejmie galicyjskim, imię ich 44 [illegible] ale skąd 88? Przecież Gautsch, two- [illegible] a nie [illegible]

[illegible] yczny między cyfrą 60 (liczba mandatów, jakaby nam przypadła odnośnie do płaconego przez nas podatku) a cyfrą 129 (liczba mandatów odpowiednio do liczby ludności); ale środek ten arytmetyczny wynosi 94. Gautsch jednak daje 88. Skąd to? Oto obok środka arytmetycznego istnieje środek geometryczny, który się otrzymuje w ten sposób, że mnoży się jednę cyfrę przez drugą, a z iloczynu wyciąga drugi pierwiastek (Wesołość). Gdy pomnożymy 129 przez 60 i z tego wyciągniemy ten pierwiastek, otrzymamy, jak obszył, cyfrę 88. Nie wiedzieć, czy baron Gautsch umie jeszcze pierwiastek wyciągać (Ogólna wesołość), faktem jednak jest, że liczba 88 tak wypadła.

Otóż teraz nastąpią targi o zwiększenie ilości mandatów. Rzecz jasna, że Niemcy, a w pierwszym rzędzie najmłodsi sojusznicy Koła polskiego t. j. Wolf i Schoenerer, a także Czesi nie będą zbyt pochopni na korzyść Polaków, ale nadarza się sposobność przedstawienia motywów, dlaczego żądamy większej liczby mandatów, dlaczego Kraków powinien otrzymać przynajmniej 5 mandatów. Motywów, aczkolwiek nieuchwytnych dra Muczkowskiego nikt tam znać nie będzie, ale znać będą uchwałę Rady miasta Krakowa, że nie żąda się pięciu posłów. No, rozum ustaje, aby zrozumieć te stanowisko Rady miasta Krakowa, podyktowane przez jej większość. Przypomina to anons w „Faschings-Nummer" dziennika „Münchener Neueste Nachrichten" „fuer das verrücktere Deutschland". Ogłoszono w nim, że poszukuje się redaktora, którýby objął referat polityki austryackiej za takiem a takiem bardzo znacznem wynagrodzeniem, przyczem zaznacza się, że obok tego w razie powstałej niezdolności do służby, zapewnia się kompetentowi bezpłatne umieszczenie w sanatoryum dla umysłowo chorych, gdzie już dwaj jego poprzednicy się znajdują. (Wesołość). Więc: Rada miasta Krakowa nie chce 5 posłów z powodu motywów, których nikt nie rozumie.

Prezydent Leo (zupełnie poważnie): Proszę pana radcy nie obrażać Rady. (Wesołość).

R. m. Rotter: Ależ to się odnosi do tych, co mają stanowisko większości Rady zrozumieć i wytłomaczyć. Powiada dr Muczkowski, że trudności są formalne, bo Rada miasta Krakowa nie może działać w imieniu gmin podmiejskich. A jakżeż było, gdy chodziło o przyłączenie Podgórza do Krakowa? Posłowie krakowscy podnosili rzecz w Sejmie, bo wydała się ona korzystną dla Krakowa. Przecież prezydent Leo tem się zajmuje, miasto wydało na opracowanie projektów dosyć pieniędzy, a teraz, gdy można w tej sprawie coś zrobić, choć — co prawda — nie możemy jej jeszcze eskontować, Rada miasta Krakowa powiada, że nie życzy sobie piątego posła. Lepiej szczerze powiedzieć, że nie chcemy socyalisty, co nawet przyznał prof. Jaworski...

R. m. Jaworski: Mówiłem o tem prywatnie.

R. m. Rotter: Pan mówi po cichu, ja to powtarzam głośno. (Wesołość). Nazwijcie więc rzecz po imieniu, nie występujcie ze swojemi „argumentami", powiedźcie, że boicie się mandatu dla socyalisty, choć znowu także i okręg wyborczy krakowski, wykrojony dla konserwatystów, nie jest dla nich tak bardzo pewny. Prawda, na pierwszych piętrach w śródmieściu mieszkają głównie konserwatyści, ale [illegible] kamienicach tych są i [illegible] cie piętra, są oficyny i sutereny, a ich mieszkańcy będą głosowali za socyalistą. Należy więc dać miejsce dla socyalisty, zwłaszcza, że — jak to poświadczą wszyscy radcy — dotychczasowy przedstawiciel socyalistyczny w Radzie, p. Daszyński, zupełnie nie ze stanowiska stronniczego bronił ogólnych spraw krakowskich i tu w Radzie i w Wiedniu, gdy deputacya krakowska w sprawach wylewu Wisły, kanałów i portu udawała się do ministrów Koerbera i Gautscha do Wiednia.

Mowca podnosi następnie, gdzie podzieje się owych najmniej 12 mandatów, gdy Galicyi zamiast 88, przyznanych zostanie co najmniej 100, i to mandatów dla miast. Jakże rozdzielone zostaną te 12 mandatów, skoro n. p. Kraków nie chce piątego? Można więc mandatu piątego nietylko żądać, ale go i dostać. Cóż jednak, gdy w dziennikach czytać się będzie, że Rada m. Krakowa piątego mandatu nie chciała? Jeżeli Koło polskie ma się o to starać, aby tych mandatów było więcej, musi mieć za sobą poparcie reprezentacyj miejskich. Lwów będzie mniej skromnym od Krakowa i zażąda przynajmniej sześciu mandatów, a Lwów jeszcze ma to za sobą, że jego poseł zasiada w komisyi dla reformy wyborczej, podczas gdy deputowanego z Krakowa Koło polskie do komisyi tej nie wpuściło! Tak samo było w roku 1897, gdy miała przyjść piąta kurya, i dla Galicyi przeznaczono 20 mandatów. Wtedy konserwatywni kierownicy opinii polskiej chcieli tylko mandatów 15, aby radykałów w Galicyi było w parlamencie mniej i na żądanie Koła polskiego Galicya pozbawioną została 5 mandatów! Trzeba się liczyć także z tem, że przydzielenie większej liczby mandatów miastom, usunie wszelkie niebezpieczeństwa i spory narodowościowe. Trzeba żądać piątego mandatu, a jeżeli Kraków nie uczyni tego, to trudno, aby przydzielono mandaty innym miastom, jak Drohobycz, Brzeżany i t. d. Dojdzie zamiast do 100, do jakich 90 kilka mandatów i jak w takim razie wyglądać będzie hr. Dzieduszycki, który wołał, że Galicya mniej, niż 129 mandatów, nie przyjmie!

Z tych motywów — kończył wywody swe r. Rotter — należałoby uwzględnić wniosek p. Daszyńskiego lub dra Grossa, a przynajmniej jeszcze raz odesłać wnioski do komisyi statutowej, któraby do ośmiu dni przedłożyła Radzie sprawozdanie. Inaczej większość konserwatywna bierze ciężkie na siebie zobowiązania, o które niechaj niema potem pretensyj do reprezentacyi polskiej w Wiedniu. (Brawa).

Prezydent Leo w odpowiedzi r. Rotterowi zaznacza, że r. Daszyński podpisał zaproszenie na posiedzenie komisyi statutowej, zdawało się więc, że weźmie udział w obradach. Zresztą zwołanie komisyi statutowej musiało się odbyć szybko, bo sprawozdanie komisyi do 8 dni przedstawione być miało Radzie. Tego żądał sam wnioskodawca p. Daszyński.

Dalsza dyskusya.

R. m. Jaworski rozpoczyna przemówienie swe opowiadaniem jakiejś bajki o Antonim i Benedy- [illegible] toni chciał, aby mu Benedykt coś dał, a Benedykt dać nie chciał, bo Antoni miał swój interes na oku, a Benedykt swój. Tak samo jest i w sprawie mandatów. Konserwatyści mają swój interes na oku, w ciuciubabkę się nie bawią i jawnie mówią, że chodzi im o mandaty. Polemizując z wywodami mniejszości, zaznacza mowca, że wniosek dr Grossa wyklucza Podgórze i Płaszów, miejscowości, które dla „wielkiego Krakowa" są szczególnie ważne.

R. m. Gross: Właśnie Daszyński wykluczył Podgórze!

R. m. Jaworski stwierdza dalej, że ze względów technicznych byłyby za wielkie trudności w rozdziale okręgów, gdybyśmy żądali przyłączenia gmin podmiejskich, których ludność jest przeważnie rolniczą i nie chce być przyłączoną do Krakowa. Przemowie posła Rottera przyznaje mowca wiele momentów szczęśliwych, ale sądzi, że obecna chwila zbyt jest poważna, aby mówić w tonie humorystycznym. Mowca oświadcza następnie, z budującą otwartością, że konserwatyści aczkolwiek nie chcą 5 mandatów z Krakowa (głosy: No, tak! — wesołość), to jednak wniosek r. Federowicza, uchwalony przed tygodniem, nie wymieniał liczby posłów, ale domagał się jej zwiększenia. Jeżeli Koło polskie zdobędzie większą liczbę mandatów, to z pewnością zdobędzie je tylko dla miast. Mowca w końcu oświadcza, że poseł Rotter proklamował w swej mowie kandydaturę p. Daszyńskiego na posła do Rady państwa, ale mowca na to nic nie odpowie, bo p. Daszyński jest nieobecny. Jeżeli p. Rotter mówił, że stronnictwo jego jest bite z jednej i drugiej strony, to mowca nie przyłożyłby ręki do tego, aby zmieniony został dotychczasowy stan posiadania.

R. m. Gross zgłasza dodatek do swego wotum mniejszości, żądając, aby Rada oświadczyła się za zasadą powszechnego, bezpośredniego, tajnego i równego prawa głosowania do Rady państwa. Wyrażenie tej zasady jest tem konieczniejszem, że właściwie nie wiedzieć, czego Koło chce. Hr. Dzieduszycki twierdził, że Koło polskie nie chce powszechnego prawa głosowania, a poseł Rotter, który w Kole polskiem za rezolucyą taką głosował, oświadcza, że rezolucya Koła uznała potrzebę zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania. Ponieważ hr. Dzieduszycki także mówił, że cały kraj nie życzy sobie powszechnego prawa głosowania, należy wyjaśnić, jak jest w istocie.

R. m. Konopiński wykazuje bezpodstawność argumentów referenta większości komisyjnej. Obawa o brak legitymacyi wobec gmin podmiejskich mogłaby zachodzić, gdybyśmy od nich czegoś żądali, ale nie może być skrupułów pod tym względem, gdy dla nich chcemy wywalczyć mandat poselski. Cóż to za niebezpieczny „incydent" mógłby z tego żądania wyniknąć? Co najwyżej ten, że przyłączonoby także administracyjnie gminy podmiejskie do Krakowa. A przecież my właśnie tego pragniemy. Ludność przedmieść nie jest inną od krakowskiej. Cóż to za „rolnicy" tam mieszkają? Są to raczej ogrodnicy o jednym zagonie gruntu, a większość olbrzymią tworzą urzędnicy i robotnicy, pracujący w Krakowie i związani z nim wszystkimi interesami. Czyż nie powinni także z tym Krakowem razem wybierać posła?

P. Jaworski obawia się posądzenia, że większość Rady miasta nie chce aż pięciu mandatów. A jakże inaczej wytłomaczyć odrzucenie wniosku Daszyńskiego? Nie będzie to więc żadnem posądzeniem, lecz stwierdzeniem istotnego faktu. Będzie to czemś monstrualnem, gdy reprezentacya miejska oświadczy się pośr[illegible] nio [illegible] mandatami poselskiemi. P. Jaworski opowiedz[illegible] eskę o Antonim i Benedykcie, mającą po[illegible] tylko partyjny interes tutaj w grę wchodz[illegible] stawiamy więc konserwatystom stanowisko [illegible] dykta, ale do roli Antoniego przyznać się n[illegible] my. Nie o to idzie, ile ta lub owa partya [illegible] może mandatów, ale ile ich zdobędzie mias[illegible] partye mogą się zmieniać, miasto zostanie. Di[illegible] góżby konserwatyści mieli rezygnować z pod[illegible] skiego mandatu? Przecież oni tyle mówią o ży[illegible] wości swojej do ludu robotniczego, — niech się [illegible] o jego głosy starają. Wolna droga.

Mowca przestrzega przed następstwami prost[illegible] odrzucenia wniosku Daszyńskiego. Należałoby [illegible] w najgorszym razie, odesłać jeszcze do komisyi s[illegible] tutowej.

R. m. Bartoszewicz oświadcza, że go z[illegible] pełnie nie zadawalniają argumenty tego rodzaj[illegible] jak prof. Jaworskiego, który przedstawił, że Antoni ma swój interes na oku, a Benedykt swój — [illegible] przyjdzie bowiem jakiś Józef Heliodor i powie, [illegible] nie interesy Antoniego czy Benedykta są tu [illegible] cydujące, ale interes ogółu. Również nie może [illegible] mowca zgodzić na twierdzenie prof. Jaworskie[illegible] że obecna sytuacya w Austryi jest poważną, bo [illegible] zdaniem mowcy — chodzi tu o drobne rzeczy w[illegible] tego co się dzieje o milę od nas na północ. [illegible] zawsze także ludzie, co mówią humorys[illegible] są poważnymi, a nieraz mówiący poważ[illegible] gują na to, aby ich traktować ze stro[illegible] stycznej. Przechodząc do sprawy, zaznac[illegible] że zupełnie słusznym był argument wniosku p. [illegible] szyńskiego, aby ci, co mieszkają na Zwierzy[illegible] lub w Czarnej Wsi, mieli prawo głosowania w K[illegible] kowie, bo ci ludzie są Krakowianina[illegible] Nie ul[illegible] także wątpliwości, że większa liczba posłów p[illegible] niesie znaczenie Krakowa. Mowca pragnie jedn[illegible] aby wyborcy z gmin podmiejskich nie wybie[illegible] osobnego posła, aby z nich nie tworzono o[illegible] okręgu wyborczego, lecz aby wybierali [illegible] wspólnie z Krakowem. Dlatego mowca zgła[illegible] sek o zażądanie w petycyi do Rady państ[illegible] wszystkie gminy, które bezpośrednio wchod[illegible] rytoryum Krakowa (mowa tu o Zwierzyń[illegible] nej Wsi i t. d. — z wyłączeniem Dębn[illegible] rza, Płaszowa), wybierały posła w Krak[illegible] dla Krakowa pięć mandatów przeznacz[illegible]

R. m. Rotter odpowiada prof. J[illegible] Cierpła na nim skóra, gdy prof. Jaw[illegible] mówić o Antonim i Benedykcie, tymcz[illegible] afery, której właściwie nikt dobrze nie [illegible] wyszedł zupełnie cało. Na zarzut, że [illegible] traktuję poważne sprawy, odpowiedział j[illegible] toszewicz; mowca doda, że jest to już r[illegible] peramentu, odpowiednio reagować, [illegible] poruszy. Jeden zagryzie się i milczy [illegible] z humorem, a zarazem goryczą, gdy [illegible] dząc — jak mowca — od 5 lat w [illegible] jak to można było wiele spraw korzystn[illegible] dla kraju, gdyby Koło zajęło było tak [illegible] wobec rządu stanowisko, jak to teraz cz[illegible] chodzi o utrącenie reformy wyborczej. J[illegible] Jaworski uczynił także pewnego rodzaju z[illegible] mowca rozbiera tu kw[illegible], nadające się [illegible] polskiego, to odpowied[illegible] jest jedyna, [illegible] ca (Rotter) to samo [illegible] Kole, a ten z[illegible] ków Koła, kt[illegible] prawozdanie Rady miasta [illegible]

[illegible] ach na da[illegible]

nie zmienił przekonań swoich w drodze z Wiednia do Krakowa i ich nie zmieni, gdy z powrotem jechać będzie z Krakowa do Wiednia, jak to innym się zdarza. (Brawa.). Niechaj się więc prof. Jaworski nie martwi. Inne zarzuty prof. Jaworskiego, już nie osobiste, ale rzeczowe, wchodzą w dziedzinę proroctwa, mówi on bowiem, że jeżeli zażądamy piątego posła, to zaszkodzimy czwartemu, o którego się także staramy. Na to odpowiedź: Kto żąda więcej, otrzymuje więcej. A o to więcej trzeba tem bardziej się starać, bo przecież byłoby źle, gdyby przyszła reprezentacya miasta Krakowa w Radzie państwa była jednobarwna. Trzeba ją okrasić choć jedną ekscelencyą (Wesołość); znajdzie się więc miejsce i dla socyalisty i dla konserwatysty. Na jedno zgodzić się jednak trzeba: że ten niedźwiedź (obecna ordynacya wyborcza) będzie zabitym (wesołość) prędzej czy później. I jeżeli pewnem jest, że zostanie zabity, to o tę niedźwiedzią skórę bijmy się, aby nam albo nic, albo co najwięcej ogona nie dali. (Wesołość).

R. m. Konopiński: A ogon niedźwiedzia jest mały! (Ogólna wesołość).

Referent większości r. m. Muczkowski obstaje przy poprzednich swoich argumentach, a następnie zarzuca drowi Grossowi, że on we wniosku swoim i w piśmie przez siebie redagowanem („Tygodnik") propaguje system głosowania proporcyonalny i pluralny.

R. m. Gross, jako referent wniosku mniejszości, zarzuca komisyi statutowej i magistratowi, że uwolniły się zupełnie od obowiązku, aby zbadać stosunek przyrostu ludności w gminach podmiejskich i w mieście samem. R. Muczkowskiemu odpowiada mowca, że system proporcyonalnego głosowania pomięszał z pluralnym, którego mowca nie tylko nie wyznaje, ale jest wprost jego przeciwnikiem. Ogółem projekt Gautscha jest monstrualnym w stosunku do Galicyi, skoro dla okręgów wiejskich w Galicyi zakreśla prawo proporcyonalne, a dla miast go nie daje. Należałoby i wiejskie okręgi uczynić jednomandatowemi. Mowca polemizuje następnie z wywodami dra Rafała Landaua, wypowiedzianemi w komisyi statutowej, który się bał, że żydzi gotowiby stracić mandat w Krakowie, gdyby do Krakowa przyłączono okręgi podmiejskie, bo wtedy mogłoby nastąpić przyłączenie kilku gmin do Kazimierza, a wyborcy żydowscy utonęliby w morzu wyborców chrześcijańskich. Obawy dra Landaua są płonne, bo w komisyi dla reformy wyborczej nie zasiada redaktor „Głosu Narodu." (Wesołość). Mowca żąda w końcu imiennego głosowania nad wszystkiemi wnioskami.

R. m. Rafał Landau w sprostowaniu faktycznem przedstawia, co mówił w komisyi statutowej: że żydzi w projekcie Gautscha zostali pokrzywdzeni, bo wedle liczby żydowskiej ludności w Austryi przypadałoby im 18 mandatów, a w Galicyi 10, podczas gdy otrzymają z Galicyi tylko mandaty z Krakowa, Lwowa, Brodów, Kołomyi i Stanisławowa, a więc 5; że gdy do Kazimierza przyłączonoby Grzegórzki, Kapelankę i Płaszów, mandat z Kazimierza byłby dla żydów stracony.

Głosowanie.

Nastąpiło głosowanie. Wniosek dra Grossa o imienne głosowanie dostatecznie poparto i prezydent chciał poddać pod głosowanie jako najdalej idący wniosek o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem p. Daszyńskiego, wobec czego odpadłyby inne wnioski. Dr Gross jednak zażądał, aby w danym razie po odrzuceniu wniosku Daszyńskiego głosowano nad jego (dr Grossa) poprawką, jako nad wnioskiem ewentua[illegible]. Gdy prezydent nie chciał tego [illegible] nić i w myśl regulaminu zapytał o zdanie R[illegible] zażądał r. Gross, aby rada rozpatrzyła tę k[illegible] formalną także w imiennem głosowan[illegible] Tak się też stało i w imiennem głosowaniu [illegible] osami odrzucono formalny wniosek [illegible] rossa.

Następnie [illegible] imiennem głosowaniu 36 przeciw 15 głosom p[illegible] jęto wniosek większości komisyi st[illegible] towej, aby nad wnioskiem p. Daszyń[illegible] go przejść do porządku dziennego.

Za przej[illegible] em do porządku dziennego głosow[illegible] r. m. Bąkowski, Beringer, Bialik, Bobilewicz, B[illegible], wicepr. Chyliński, Dattner, Drozdowski, Fede[illegible] cz, Fierich, Judkiewicz, Kossobudzki, Koy, ks. [illegible] ński, Kwiatkowski, Landau Rafał, prezydent [illegible], Markus, Muczkowski, Jul. Nowak, Poniklo[illegible] osenblatt, wicepr. Sare, Schwarz, [illegible] ędzimir, Stac[illegible] ski. (A więc r. Stachowski, jako właściciel „z[illegible] St[illegible] chowskiego" głosował za tem, aby jego lok[illegible] zy nie posiadali prawa głosu w Krakowie! Pr[illegible] red.), Staniszewski, Suski, Szarki, Szatkows[illegible] Tilles i Wachtel.

Przeciw [illegible] ejściu do porządku dziennego głosow[illegible] r. m. Bandrowski, Bartoszewicz, [illegible] irnbaum, B[illegible], Fryling, Gross, Gańkiewicz, Horowitz, Klem[illegible] wicz, Konopiński, Landau Ignacy, [illegible] ustgarten, M[illegible] łowski, Nowak Stanisław i Rotter.

Na tem pos[illegible] nie zamknięte.

Kronika.

Kraków, 30 marca.

Wieczór pa[illegible] otyczny, urządzony staraniem Ko[illegible] dramaty[illegible] polskiej młodzieży narodowej, od[illegible] się w [illegible] skiej przy małym udziale publi[illegible] ości. Na [illegible] am wieczorku złożyły się produk[illegible] zawsze [illegible] ie słuchanej orkiestry mandolino[illegible] p. Sen[illegible] go, dobrze odśpiewanej „Dwuna[illegible] " pod [illegible] nictwem p. Śliwińskiego, tudzież [illegible] amacy[illegible] K. Ponadto popisywała się piękną [illegible] na f[illegible] e, wykazując wiele zalet wyko[illegible] czych [illegible] iana p. Molekówna, tudzież p. April, [illegible] cając[illegible] ek, oboje uczniowie szkoły muzy[illegible] j M[illegible] Wieczór zakończono poprawnem [illegible] grani[illegible] nusi Krożańskiej" — w miejsce za[illegible] ki E. Libańskiego „W katordze", [illegible] ostatniej chwili grać zakazała.

[illegible] wydziału filologicznego Akademii [illegible] Krakowie odbędzie się w poniedzia[illegible] o godzinie 6 wieczorem. Porządek [illegible] f. Jan Łoś „O wyrazach złożonych [illegible] sownikowym w pierwszej części". [illegible] Grabowski „Z dziejów literatury [illegible] Polsce". — Potem odbędzie się posie[illegible]

[illegible] restauracyi Wawelu. Bawią we [illegible] akowicz i dr Chmiel celem poszuki[illegible] ych i zebrania materyałów history[illegible] tauracyi Wawelu. Obaj panowie prze[illegible] ie archiwum namiestnictwa i biblio[illegible], poczem mają zamiar w celu tych [illegible] kiwań wyjechać do Drezna, Berlina, [illegible] skwy i Petersburga.

[illegible] iny zarzut. Aż w dwóch krakowskich [illegible] awiły się dziś jednobrzmiące komuni[illegible] katy zarządu Czytelni im. Kilińskiego Asnykowskiego Koła T. S. L., zarzucające redakcyi naszego dziennika, że dlatego w łamach swoich nie zamieściła zapowiedzi o ostatnim odczycie, który się miał odbyć w tej Czytelni, ponieważ „Czytelnia ta jest bezpartyjną i prowadzoną w duchu narodowym", a nie jest instytucyą socyalistyczną. Motywa te wyłuszczyć miał jeden z członków redakcyi „N. Reformy", wobec członka tej Czytelni.

Jest przedewszystkiem rzeczą niebywałą, aby tego rodzaju kwestye, które zawsze i wszędzie w pouńy wyrównywać się zwykło sposób, poruszane w formie publicznych urzędowych komunikatów. Rzecz tem bardziej jest ubolewania godną, że cała sprawa redukuje się do żartobliwej rozmowy jednego z członków naszej redakcyi z młodziutkim uczniem Drukarni Literackiej, mieszczącej się z redakcyą naszą w tym samym budynku. Przypadek chciał, że komunikat Czytelni Kilińskiego nie dostał się wówczas rzeczywiście na szpalty dziennika, i stąd cała fantastyczna opowieść o tem, jakoby odnośny referent redakcyjny wyrazić miał pogląd, że „N. Reforma" popiera jedynie instytucye, prowadzone przez socyalistów.

Nie mogło takie zdanie wygłoszone być w naszej redakcyi, która tylu instytucyom narodowym, kulturalnym, filantropijnym i ekonomicznym, nie z partyą socyalistyczną nie mającym wspólnego, użycza poparcia. Dyskusyę na ten temat tem bardziej uważamy za zbyteczną, gdy idzie o Towarzystwo Szkoły ludowej, któremu redakcya nasza dała życie i którego interesa zawsze szczerze popiera, bez względu na polityczne przekonania ludzi, pracujących w poszczególnych Kołach.

Obowiązkiem było tedy zarządu Koła, noszącego firmę założyciela Towarzystwa Szkoły ludowej i redaktora „Nowej Reformy", poinformować się w [illegible] ważny sposób, zanim się wyrok ferowało.

Pp. Dulongowie, para znakomitych artystów, która wystąpi w poniedziałkowym „Wieczorze pieśni" urządzonym staraniem Towarzystwa muzycznego, śpiewała z wielkiem powodzeniem we Francyi, Anglii, tudzież w całych Niemczech, ciesząc się stale olbrzymiem powodzeniem i uznaniem zarówno ze strony fachowej krytyki, jako też i najszerszych warstw publiczności. Ostatnio występowali pp. Dulongowie wobec tak trudnej do zdobycia publiczności lipskiej w wielkiej sali Gewandhauzu. Po pełnym niebywałego sukcesu artystycznego koncercie krytyka miejscowa podnosi piękne brzmienie wspaniałego mezzosopranu pani Dulong, tudzież wielką dystynkcyę w wykonywaniu pieśni kompozytorów najnowszej doby. Pana Dulonga uważa krytyka jako jednego z najwybitniejszych i najbardziej uzdolnionych tenorów lirycznych z pośród śpiewaków współczesnych.

Wybory do sądu przemysłowego. Dzisiaj odbywają się wybory do sądu przemysłowego w Krakowie z ciała pracodawców. Głosowanie odbywa się w trzech sekcyach w magistracie; w sekcyi I, gdzie głosują wyborcy z grupy I i II, komisarzem rządowym jest koncepista magistratu dr Maryan Kleja, w sekcyi II (głosują tam wyborcy z grupy III i IV) komisarz rządowy dr Józef Nizioł, w sekcyi III (głosują tam wyborcy z grupy V i VI) jako komisarz rząd. zasiada sekr. p. Wincenty Sawiński. Głosowanie trwać będzie do godziny 3 po południu, poczem rozpocznie się skrutynium. Udział wyborców do południa był bardzo nieliczny. Wybrani zostaną prawdopodobnie kandydaci z listy Koła mieszczańskiego.

Z Podgórza. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej zawiadomił burmistrz Marzewski, że komenda wojsko[illegible] sprawie busowli w [illegible] rej zawiadamia Radę, że gd[illegible] y [illegible] budowy magazynów wojskowych przystąpiła, zaprosi do komisyi budowlanej reprezentanta podgórskiej Rady miejskiej.

Przystąpiono do wyboru zastępcy na wypadek przeszkody w urzędowaniu burmistrza i wiceburmistrza; wybrany został asesor p. Karol Łuczko, aptekarz. W miejsce ś. p. Markwieczyńskiego wybrała Rada na członka wydziału kasy oszczędności m. Podgórza p. Andrzeja Dawidowskiego, naczelnika tutejszej poczty i radcę miejskiego.

Na urządzenie „Rękawki", którem zajmie się, jak co roku, tutejszy „Sokół", uchwalono kwotę 200 koron zasiłku, na szkołę analfabetów w Podgórzu 50 koron.

W Wieliczce odbędzie się w niedzielę (1 kwietnia) wieczór raut na dochód Towarzystwa wspierania ubogiej młodzieży.

Samobójstwo w pociągu. Donoszą z Tarnowa: W pociągu pospiesznym, przybywającym po południu od Krakowa do Lwowa, jechała z Dobrzechowa od pp. Michałowskich do Wiednia II klasą guwernantka, panna Ettingerówna. W pobliżu Tarnowa Ettingerówna w miejscu ustępowem przecięła sobie żyły na rękach, a następnie koło Woli Rzędzińskiej, wyskoczyła z wagonu kolejowego. Budnik znalazł ją na torze nieprzytomną. Odwieziono ją do szpitala w Tarnowie, będącą w agonii.

Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych przed komisyą egzaminacyjną w Krośnie złożyli w marcu br.: Bieżanka Marya, Dąbrowska Marya (z odzn.) Kaflikiewiczówna Jadwiga, Kapłoński Stanisław, Kozłowski Wilhelm, Lenard Franciszek (z odzn.), Łopatkówna Barbara, Michalczyk Konstanty, Oshęduszkówna Stefania i Pawłowski Alfred.

Zmarli.

Antoni Zarachowicz, majster ślusarski, przeżywszy lat 58, zmarł dzisiaj w Krakowie.

W Dynowie zmarł onegdaj tamtejszy notaryusz Jan Bęgziak w 54 roku życia.

Ze świata.

Z Warszawy.

— Sprawa osławionego Grüna, torturującego więźniów na Pawiaku, oparła się o ministerstwo. — Z powodu korespondencyj z Warszawy w kilku pismach rosyjskich o sprawowaniu obowiązków urzędowych w policyi śledczej przez Grüna — władze wyższe zażądały w tej sprawie wyjaśnień. Kancelarya oberpolicmajstra wyjaśniła, że Grün nie jest urzędnikiem, a pełni czynności swe, jako osoba prywatna, posługami których policya często się posiłkuje.

— Nie świetnie zapowiada się w roku bieżącym ruch budowlany, pomimo, że marzec, w którym roboty zwykle rozpoczynano, ma się ku końcowi. — Ogółem do chwili obecnej wydano zaledwie 34 pozwolenia na budowę domów — cyfra względnie mała, jeśli zważymy, że w latach poprzednich pozwolenia takie liczyć można było na setki.

Zamach na sztygara. Z Sosnowca donoszą: Wczoraj rano w kopalni „Klimontów" na powracającego z roboty sztygara Jaskółę napadło 8 robotników, zadając mu nożem kilka śmiertelnych ran. Jaskóła wyciągnął rewolwer i wystrzeliwszy położył jednego z robotników trupem

…eży w szpitalu … zamach … sanność ze stanowisk.

…ant. Z Piotrkowa piszą do „Ku…go": Pełniący obowiązki massy…eta, wyszedł z restauracyi przy …przedmieście ze strażnikiem, będą… nietrzeźwym. Strażnik, zobaczywszy …, stojących na ulicy, przywołał pa… …o nich strzelać. Patrol nie usłuchał …atomiast Moneta uderzył strażnika …Strażnik obnażył szablę i ciął nią Monetę w głowę, przecinając czaszkę do mózgu. Mo… …tanie agonii odwiezione do szpitala.

…tytym. W Błażej Siedleckiej w sobotę po… …po wyjściu urzędnika z kancelaryi rejen… …Mazalskiego, wpadło kilka ludzi do kan… …otworzywszy biurko zabrali 2650 rb., …tego dnia u rejenta na wypłacone weksle. …peszkiwania dotąd były bezskuteczne.

…armi rosyjscy przed sądem. W Kijowie …się przed kilku dniami proces, wytoczony …misyonowanego pułkownika żandarmów Je… …przełożonemu swemu dymis. generałowi Żaa… …Nowickiemu o obrazę osob. Gen. Nowicki …bowiem, że Jeropes jest złodziejem, …nie mogą być powierzone fundusze Czer… …krzyża. Po przeprowadzonej rozprawie, w …órej zeznania składało wielu wysoko… …go Jeropesa, sąd ogłosił wyrok uniewinnia… …Nowickiego. Wielkie wrażenie wywarło …ale końcowe przemówienie gen. Nowickiego, …podniósł, że mówił o Jeropesie święta praw… W dłuższym wywodzie wykazywał dalej gen. …kl, że do korpusu żandarmów z pewnych wy… …ach przyjmowano oficerów bez żadnego rozpo… …wania ich osobistych i moralnych kwalifikacyj …e tym sposobem znalazł się w tym korpusie i Jeropes, że zwierzchność miała zwyczaj oficerów …mpromitowanych odsyłać na poprawę do niego …razał go na kłopot z tymi ludźmi, których …le musiał się pozbywać. …e. Nowicki słynie w Kijowie z prawości cha… …ru i surowości zasad w przestrzeganiu honoru …jskowego, to też zeznanie jego zrobiło wrażenie …nie.

O wynalazkach Szczepanika na polu przemy…łu tkackiego umieścił „Berliner Lokal-Anzeiger" artykuł, napisany przez Hansa Dominika, który w piśmie tem ogłasza często artykuły z dziedziny techniczno-przemysłowej. Artykuł napisany jest życzliwie dla Szczepanika i kończy się następującą uwagą: „Opisane przez nas używanie patronów (wzory dla tkanin) musiało przez długi czas walczyć z niepomyślnemi stosunkami. Dostało się w Austryi w ręce ludzi, którzy nie umieli go skutecznie wprowadzić w praktykę, przez tego wynalazca przez długie lata skutkiem obowiązków wojskowych nie mógł zajmować się dalszem wykonywaniem swoich planów. Spodziewamy się, że teraz wynalazki jego zdobędą sobie należyte miejsce." Jak wiadomo, towarzystwo akcyjne, które powstało w Wiedniu celem eksploatacyi patentów Szczepanika, rozwiązało się po ujemnej likwidacyi, a patenty zostały wystawione na publiczną sprzedaż za kilka tysięcy koron, mimo to jednakże nie znalazły nabywców. Czyżby artykuł pisma berlińskiego z końcową uwagą miał być zapowiedzią nowej akcyi z wynalazkami Szczepanika?

Aleksander Bihari, znakomity malarz węgierski, umarł w Budapeszcie. Urodzony w r. 1856 w Wielkim Waradynie wstąpił jako chłopak na praktykę do fotografa i zostawszy retuszerem, zabierał tro… …Wiedniu … oddał … do fotografa. Przez … zaoszczędził sobie fundusze na całoroczną naukę w Akademii. Otrzymał nawet skromne stypendyum, ale to nie wystarczało na ukończenie Akademii i Bihari powrócił do W. Waradynu, gdzie zarabiał na życie portretami. Znowu zaoszczędził trochę grosza i chciał się wybrać do Paryża, ale już w Budapeszcie utknął. Na szczęście poznał się tam z handlarzem obrazów, Tausiglem, który go swoim kosztem wysłał do Paryża. Odtąd Bihari zaczął iść na wyżyny i zyskał sobie sławę swojemi obrazami rodzajowemi.

Międzynarodowy kongres prasy. Komitet dyrekcyjny międzynarodowego Związku prasy ogłasza, że postanowiono w roku bieżącym nie urządzać kongresu.

Znowu katastrofa w kopalni. Na wyspie japońskiej Takasima, leżącej niedaleko od Nagasaki, powstał w kopalni węgli wybuch gazów w chwili, gdy pod ziemią znajdowało się 300 górników. — Z szybów buchnęły słupy dymu i ognia, które uniemożliły akcyę ratunkową. O ile na razie stwierdzono, zginęło 250 robotników. Na wyspie Takasimie znajdują się najobfitsze kopalnie węgli w Japonii. Dawniej wszystkie kopalnie w Japonii były własnością państwa, które je eksploatowało, obecnie rząd wydzierżawia kopalnie prywatnym przedsiębiorcom. Używanie więźniów do pracy w kopalniach istnieje dotąd w Japonii, pomimo smutnych doświadczeń, gdyż więźniowie często podpalali szyby. Także wolni robotnicy, płatni tanio, bywają często internowani przez przedsiębiorców w obrębie kopalni. A właśnie na wyspie Takasimie panują pod tym względem pożałowania godne stosunki. Górnikom nie wolno bez pozwolenia wydalać się z wyspy, a wyszukują ich dostawcy artykułów żywności w sposób obrzydliwy.

Usuwanie się ziemi. W mieście Mülheim w Niemczech skutkiem usuwania się sąsiedniej góry, zostało silnie uszkodzonych 150 domów. Władze …lokowały 500 mieszkańców. Usuwanie się ziemi spowodowane zostało nagromadzeniem się podskórnej wody, która nie mając odpływu, a będąc nieustannie zasilaną deszczem, wyżłobiła w górze pokłady wierzchnie. Rząd przedsięwziął środki celem odprowadzenia tych wód.

Ze stowarzyszeń.

Zjazd Kółek rolniczych. Dzisiaj odbył się w Krakowie Zjazd Kółek rolniczych powiatu krakowskiego. Zgromadzenie delegatów i członków Kółek rolniczych, który na zjazd przybyło przeszło 50 z bliższych i dalszych okolic, odbyło się w sali Rady powiatowej. Przewodniczył i zagaił obrady prezes zarządu powiatowego, p. Włodzimierz Tetmajer, obowiązki sekretarza pełnił p. Józef Zawadzki, który złożył sprawozdanie z czynności zarządu powiatowego i obrotu funduszów za rok ubiegły. Następnie wygłosił dr Stefan Surzycki referat p. t.: „O stanie Kółek rolniczych w powiecie krakowskim". Referat swój zakończył dr Surzycki szeregiem rezolucyi, zdążających do rozszerzenia i większej wydatności Kółek rolniczych po wsiach. Następny referat: „O działalności Kółek rolniczych na polu rolnictwa" wygłosił p. Józef Ciesielski; ostatni, nader zajmujący referat, o „umiejętnem, ekonomicznem wyzyskiwaniu sadów i ogrodów z nas" wygłosił dr Stanisław Goliński. Nad powyższemi referatami wyłoniła się żywiczna dyskusya, w której szereg mówców poruszał zajmujące a nieodzowne postulata, jakie dla dobra kraju i jego ekonomicznego rozwoju powinny być urzeczywistnione. — Zjazd zakończył się o godzinie 2 po południu.

Z „Sokoła". Z powodu kończącego się półrocza czwartkowe odczyty, urządzane przez akademicki oddział „Sokoła", będą przerwane aż do 26 kwietnia.

Z Koła dzieci Tow. „Eleuteryą". W sobotę 31 b. m. o godz. 3 1/2 po południu w lokalu „Eleuteryi" (ul. Jagiellońska l. 5) odbędzie się pierwsza wzorowa lekcya z doświadczeniami dra A. Wróblewskiego, na którą sekcya Koła zaprasza rodziców, oraz osoby interesujące się sprawą wstrzemięźliwości od alkoholu. Lekcya może służyć następnie jako popularny wykład dla prelegentów po wsiach. Wstęp dla dzieci wolny, dla starszych 10 hal.

Odezwa do uczennic i przyjaciół ś. p. Karoliny Krynickiej, zmarłej w Krakowie d. 20 marca 1906 r.

Pragnąc uczcić pamięć ś. p. zmarłej, znanej w szerokich kołach naszego społeczeństwa, kierowniczki i wychowawczyni młodzieży pensyonatu żeńskiego w Krakowie, podpisany komitet powziął myśl, aby utrwalić i przekazać potomności pamięć kobiety, której życie pełne poświęcenia było rzeczywistą zasługą dla społeczeństwa, umieszczeniem tablicy pamiątkowej w jednym z tutejszych kościołów.

W tym celu zwraca się komitet do interesowanych z łaskawe poparcie.

Składki prosimy nadsyłać na ręce skarbniczki Sabiny Redyk, Kraków, Sienna 7.

Komitet: Aniela Dąbrowiecka, Garncarska 7; Ida Fedorowies, Mikołajska 3.

Dotychczas złożyły na nasze ręce datki pieniężne pp. Mikiaszewska profesorowa 10 K, Czernowa Wł. 4 K. Dąbrowiecka A. 2 K, N. N. 2 K, Dąbkowska M. 2 K, Onyszkiewiczowa 1 K, Moraczewska 1 K, Witaszewska 1 K, Krzyżanowska 3 K, Karasiowa 10 K, Klemensiewiczowa rejentowa 10 K, Geblowa 10 K, Koźmińska 2 K, Merkertowa 2 K, Wiewiorowska H. 8 K, Cachlowa 2 K, Fedorowiczowa J. 2 K, Redyk S. 4 K, Żmigrodzka J. 6 K, Petersohnowa 6 K, Paleczna 5 K.

Dodatek powieściowy. Do dzisiejszego numeru „N. Reformy" dołączamy arkusz 3 powieści Bolesławity p. t. „Nad Sprea".

Odznaczenie. Cesarz nadał szefowi sekcyi w ministerstwie oświaty drowi Ludwikowi Ćwiklińskiemu order żelaznej korony II klasy.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.
(W sali Muzeum techniczno-przemysłowem.)
W sobotę wykład inż. Franciszka Tusiaka: „Rozwój i zastosowanie światła" (ilustrowany demonstracyami). Od godziny 7 1/2 do 8 1/2 wieczór.

Repertuar teatru miejskiego
W sobotę: „Pelleas i Melisanda", poemat dramatyczny w 5 aktach M. Maeterlinka.
W niedzielę po południu: „Po śmierci cioci", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego; wieczór: „Starościc ukarany".

Z kalendarza W sobotę 31 marca: Kornelii i Balbiny pp.; w niedzielę 1 kwietnia: Hugona b. w.; w poniedziałek 2 kwietnia: Franciszka z P. i Teod.
Wschód słońca 31 marca o godzinie 5 min. 31, zachód o godz. 6 m. 07; długość dnia godzin 12 m. 46.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 29 marca termometr … −3·4 do +4·8 C.; — barometr …
Dnia 30 marca o godzinie 7 rano stan barometru 736·9 mm, termometru … C., wilgoć … zachmurzenie zmienne, chwilami opady.

Kronika lwo…

Lw…

Dzierżawa teatru lwowskiego … teatru miejskiego p. Heller złoży… …miejskiej kaucyę na zabezpiecz… …warunków kontraktu o dzierżawę … 30.000 koron. Wczoraj w połudn… …traina przyjęła brzmienie kontrak…

Mianowania w magistracie … …nia zamianowała radcą sekret… …sklego i podwyższyła pobory … budowniczego rady Wiesentego … …wszystkich poborów podwyższe… …wrządu. Dalej zamianowała Rad… …rem komisarza Jana Marcich… …misarzem St. Gołębiowskie… …pracy wodociągach miejskich in… …sława Biegeleisena, wres… …łem w X klasie rangi dra K… …ckiego.

„Meningitis". W szpitalu … …ześnie rozpoznano wczoraj u 7-letn… …lera, który pozostawał tam w … chorobę gorączkową, epidemic… …mózgowo-rdzeniowych. Na donie… …rządził fizykat przewiezienie chore… …mennym na oddział chorób zakaź… …w. Zofii. Zarządzono też obserwacy… …wałów chorego, zamieszkałych w … l. 14.

Repertuar teatru lwowskiego.
W piątek: „Walkirya" (ostatni występ…
W sobotę: „Żydówka".
W niedzielę po południu: „Potwory"

Rewolucya w …

Z Warszawy donoszą: … sta Warszawy wydał … …szych szkół początkowych … treści: „Stosownie do wyja… oświaty, obecnie wszystkie … …nia początkowego w szkoł… w pierwszych klasach pocz… …tkowych okręgu naukowe… wykładane w języku… …niom polskim lub li… …tkiem języka rosyjskie… …mi w państwowych szkoł… …dzie po rosyjsku, rozumo… …lekcyami w szkole mog… dzone w języku ojczys… czone wyjątkowo … ścisłego wykor…

Taki sam okólnik …ozes… …uczycieli dyrekcya naukowa w Łodzi.

W Rydze, jak donosi petersburska Agencya telegraficzna, przedsięwzięte ponownie aresztowania doprowadziły do wykrycia rozgałęzionej organizacyi rewolucyjnej. Przy rewizyach domowych znaleziono podobno dużo broni.

W Petersburgu krąży pogłoska, jakoby mały (dwuletni obecnie) carewicz, następca tronu, miał być niebezpiecznie chorym.

(Telegr. „N. Reformy" z 30 marca.)

Zapowiedź strejku.

Wiedeń. Do „Mittags Ztg" donoszą z Warszawy, że tamtejsze **organizacye robotnicze zapowiadają rychły wybuch strejku generalnego we wszystkich fabrykach Królestwa.**

Wybory do Dumy.

Petersburg. Petersburska Agencya telegraficzna donosi: Partya konstytucyjno-demokratyczna odniosła przy wyborach z miejskiego okręgu petersburskiego **zupełne zwycięstwo.** — Lista tej partyi przeszła w całości.

Przeciwko pogłoskom o strejku.

Petersburg. Biuro centralne Związku kolejarzy rosyjskich zaprzecza wieściom, jakoby się oświadczyło za nowym strejkiem kolejowym i oświadcza, że w ostatnim czasie wogóle się nie zajmowało kwestyą strejku. Decyzyę w tej sprawie pozostawi się kongresowi kolejarzy, który odbędzie się w kwietniu. Biuro stwierdza dalej, że pogłoski o bliskim jakoby strejku kolejowym **rozszerzają agenci prowokacyjni.**

Cenzura pracuje.

Petersburg. W głównym komitecie cenzury zamiast dwóch posiedzeń na tydzień odbywają się posiedzenia codziennie. Nakazano cenzorom przeczytać wszystkie książki i broszury, od października wydane bez przedstawienia do cenzury, i złożyć o nich specyalne sprawozdanie dla pociągnięcia autorów „występnych książek" do odpowiedzialności sądowej. Odbywają się usilne zabiegi wykrycia prawdziwych nazwisk autorów, ołoniętych pseudonimami.

Rabunki.

Charków. Wczoraj rano **usiłowano obrabować bank „Wołga-Kama".** — Napad się nie powiódł. Czterech sprawców ujęto, reszta uciekła. Jeden z policyantów ranny. Napad był zorganizowany przez **uczniów gimnazyum realnego i szkoły technicznej.** Brało w nim udział około 10 osób. Sprawcy strzelali do policyi, która chciała ich aresztować.

Kazań. (Pet. Ag. tel.) Kilku tutejszych mieszkańców otrzymało w ostatnich dniach listy anonimowe z zagrożeniem śmierci, jeżeli nie złożą pieniędzy na wskazanem miejscu. Zawiadomiona o tem policya złapała na wskazanem miejscu ucznia szkoły realnej, który uzbrojony w rewolwer przyszedł zabrać spodziewane pieniądze.

Riazań. (Pet. Ag. tel.) Niewyśledzeni sprawcy wdarli się wczoraj do cerkwi Mikołaja i zrabowali …

Zaburzenia.

Melitopol. Pet. Agencya tel. donosi, że wśród robotników portowych w Genitschesku wybuchły niepokoje. Wysłano tam wojsko.

Sejm finlandzki do cara.

Petersburg. Sejm finlandzki uchwalił dnia 28 b. m. adres do cara z powodu wydelegowania mieszanej komisyi dla reformy wyborczej dla Sejmu finlandzkiego. — Dalej podnosi adres, że w ostatnim czasie w wpływowych kołach rosyjskich odzywały się głosy, lekceważące Finlandyę. Wobec tego prosi Sejm cara, aby czuwał nad tem, iżby przyrzeczenia, dane Finlandyi w manifeście carskim, zostały spełnione.

Groźne wieści z Władywostoku.

Petersburg. Z Władywostoku donoszą, że tamtejszy komendant miasta wydał rozkaz, wzywający ludność, aby ze względu na **groźne położenie usunięto z miasta kobiety i dzieci.**

Z Rady państwa.

(Telegram „N. Reformy" z 30 marca.)

Wiedeń. Bar. Gautsch w odpowiedzi na zarzuty hr. Sternberga, poczynione szefowi sekcyi Mereyowi, oświadcza, że są one nieuzasadnione.

Następiły dalsze obrady nad nagłemi wnioskami Herolda i tow. i Sobotki i tow. o rewizyę konstytucyi.

Sobotka uzasadnia nagłość swego wniosku.

Prezydent ministrów Gautsch: Ponieważ zgłoszone wnioski nagłe przedewszystkiem zmierzają tylko do wyboru komisyi, są więc natury czysto formalnej, przeto rząd sądzi, że sprawę swego stanowiska może sobie zastrzedz na później, aż do chwili, w której — gdyby miało przyjść do wyboru komisyi — przedłożone wnioski zostaną konkretnie umotywowane.

Romańczuk zaznacza, że klub ruski zawsze stał na stanowisku autonomii narodowej i musiałby nalegać, aby rewizya konstytucyi z roku 1867 w tym duchu była przeprowadzaną. Klub ruski bezwarunkowo obstawać musi przy zupełnie uzasadnionym rozdziale Galicyi na część wschodnią i zachodnią, odpowiednio do praw historycznych i faktycznej potrzeby. Porozumienie między dwoma spierającemi się narodami we własnym kraju tylko tam jest możliwem, gdzie w reprezentacyi kraju oba narody jednakowo są zastąpione, lub gdzie naród silniejszy ma poczucie sprawiedliwości. — Gdzie tego niema, jak w Galicyi, partya silniejsza wyzyskuje swą przewagę bezwzględnie i bez skrupułów na niekorzyść narodu słabszego i dlatego dla stronnictw uciśnionych gdy nie są ubezpieczone przez autonomię narodową, rząd centralny i silny parlament centralny stanowi ich ochronę … dynastycznych sprawach narodowych.

Po przemowie Bi… …nięto dyskusyę i wybrano … …nych.

Jako generalny mówca „contra" przemówił poseł Pacher. Generalny mówca „pro" Starzyński wskazał na stanowisko Koła polskiego, przedstawione przez hr. Dzieduszyckiego w kwestyi rozszerzenia autonomii krajowej i łączącej się z tem kwestyi zmiany konstytucyi. Mówca pragnie jeszcze raz stwierdzić, że kwestya ta zawsze była dla Polaków pilna, gdyż zawsze byli przeciw centralistycznej konstytucyi grudniowej. Aby usunąć wyłaniające się ciągle trudności kompetencyjne, Polacy widzą się zmuszeni zająć się bliżej kwestyą konstytucyi, która tembardziej jest nagłą, ponieważ parlament zwołany na zasadzie powszechnego prawa głosowania będzie bardziej centralistyczny, aniżeli obecny i zabierze dla siebie wszystkie kompetencye innych ciał ustawodawczych. Również reforma administracyi musi iść ręka w rękę z rozszerzeniem autonomii kraju.

Wobec wywodów Pachera oświadcza mowca, że według zapatrywania Polaków nie może być wytworzone „junctim" między usamodzielnieniem Galicyi a kwestyą rewizyi. Koło polskie zastrzega sobie na wypadek przyjęcia nagłości dotyczący wniosek i zaproponuje przydzielenie tego wniosku do komisyi dla reformy wyborczej.

Po przemowach posłów Herolda i Sobotki nagłość odrzucono.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do ustawy pensyjnej.

Interpelacye i wnioski.

Wiedeń. Poseł Danielak zgłosił interpelacyę, aby minister handlu dał delegatom austryackim na kongresie pocztowym w Rzymie polecenie, ażeby na kongresie poruszyli sprawę szykan listów z polskiemi adresami przez pocztowe władze pruskie.

Wiedeń. Poseł Krempa zgłosił interpelacyę w sprawie rzekomych usług policyi krakowskiej dla agencyi emigracyjnej austro-amerykańskiej w Krakowie.

Wiedeń. Agraryusze niemieccy zamierzają dziś jeszcze zgłosić w Izbie wniosek nagły w sprawie zupełnego zniesienia handlu bydłem z Serbią.

Walka z Kołem polskiem.

Praga. „Politik" — jak donoszą tu z Pragi — daje rządowi do zrozumienia, że nie wytrzyma on walki z Kołem polskiem i oboma klubami feudalnemi i powinien dążyć do kompromisu z nimi.

Pogłoski o dymisyi dra Piętaka.

Wiedeń. Dzienniki zamieszczają pogłoskę o zamierzonej dymisyi dra Piętaka. „N. Fr. Presse" pisze w tej sprawie: Już od kilku miesięcy w kołach polskich mówiono o zamierzonej dymisyi ministra Piętaka i stwierdzono, że dymisya ministra Piętaka nie da się utrzymać z powodu stosunku, jaki się wytworzył między Kołem polskiem a rządem. W rzeczywistości jednak kierujące sfery Koła polskiego nie oświadczają się za tem, aby minister Piętak ustąpił ze swego urzędu. Dziś pisze „Venkov", nowy organ czeskiej partyi agrar… …dnosi, że … mowić o … …tra Piętaka, jako o fakcie dokonanym, albowiem dr Piętak wstrzymał się od głosowania nad nagłemi wnioskami w sprawie wyodrębnienia Galicyi. Otóż — pisze „N. Fr. Presse" — wiadomość ta jest nieprawdziwą, albowiem dr Piętak bezpośrednio po onegdajszem głosowaniu w interwiewie z dziennikarzami polskimi oświadczył, że jako minister nie mógł oddać głosu ani za, ani przeciw wnioskowi, zawierającemu wezwanie do rządu. Donosi w końcu „N. Fr. Presse", że kierujące sfery Koła polskiego nie myślą o tem, aby z zachowania się ministra Piętaka przy onegdajszem głosowaniu wyciągać jakiekolwiek konsekwencye.

Przewlekanie obrad.

Wiedeń. W końcu dzisiejszego posiedzenia Izby poselskiej ma być zgłoszony wniosek, protestujący przeciwko zbyt długiemu trwaniu parlamentarnych feryj świątecznych, a żądający, ażeby Izba zebrała się ponownie zaraz po świętach wielkanocnych. Po stronie zwolenników reformy wyborczej jest zamiar zażądać, aby Izba wyznaczyła komisyi dla reformy wyborczej termin, do którego ma koniecznie ukończyć obrady nad projektem reformy i zdać Izbie sprawę. Prezydyum Izby prowadzi rokowania z przywódcami stronnictw i członkami komisyi w tym kierunku, aby na wypadek, gdyby dyskusya nad podwyższeniem emerytur urzędników dłużej się przeciągnęła, dzisiejsze posiedzenie komisyi dla reformy wyborczej się nie odbyło. Także połowa członków komisyi dla reformy wyborczej obradowali w tej sprawie z komisyą parlamentarną Koła. Istnieje podobno zamiar, aby w ten sposób przeszkodzić zamknięciu generalnej dyskusyi w komisyi na dzisiejszem posiedzeniu.

Głosy prasy.

Wiedeń. Dzienniki, stosownie do stanowiska jakie zajmują wobec rządu, omawiają sprawę zwołania Sejmu krajowego i przerwę w obradach parlamentu i komisyi dla reformy wyborczej. Przychylne dla reformy wyborczej dzienniki, jak „Zeit" i „Fremdenblatt" podnoszą, że zwołanie Sejmu krajowego było postanowione jeszcze 27 b. m., a więc jeszcze przed głosowaniem nad wnioskami Schoenerera, które rzekomo miało stwierdzić, że rząd bar. Gautscha niema w Izbie większości. Natomiast wrogo dla sprawy reformy wyborczej i bar. Gautscha usposobiona „N. Fr. Presse" twierdzi, że przerwę w obradach parlamentu rząd umyślnie zarządził ze względu na wynik onegdajszego głosowania. Rząd czuje — pisze „N. Fr. Presse" — że nie posiada większości w Izbie i chce w czasie przerwy parlamentarnej doprowadzić do jakiegoś kompromisu, aby potem rozpocząć już energiczną akcyę o przeprowadzenie reformy wyborczej. Teraz nie zdołałby tego uczynić.

Redaktor „N. Fr. Presse" rozmawiał z posłem do Sejmu krajowego, Susterszicem, który oświadczył, że zwołanie Sejmu podziałało, jak wybuch bomby, bo o zamierzonem zwołaniu Sejmu nikt ze Słoweńców nie był poinformowany.

wiadomoś…

Wiedeń. Strejk kr… niedziałek ma się rozp… ców.

Nowy projekt ko…

Wiedeń. Bawi tu dziś … netu węgierskiego Kolom… wi jego w Wiedniu przypisuj… tyczne znaczenie. Słychać… nowy projekt załatwienia … grzech. projekt, na który koalic… zgodziła. Polega on na tem, … wojskowe mają być na razie zu… kluczone. Za tym projektem kompr… oświadczyło się już 170 byłych pos… możliwem, że Koloman Szell zn… rolę czynną w polityce węgierskiej.

Kłopoty Buelowa.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu par… tu przy obradach nad etatem kolo… nym kanclerz Buelow prosił o przyjęcie … łożenia o utworzenie osobnego urzędu ko… nego, oddzielonego od urzędu spraw zag… nych.

W głosowaniu oświadczyło się za pr… niem 114 głosów przeciw 77, 7 wstrzy… od głosowania, brakło więc 1 głosu do … tu i wobec tego sprawa ta nie została … załatwiona.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg" donosi, … Rzeszy w sobotę ostatecznie powziął … w sprawie płacenia posłom do parlament… Przedłożenie to, po uchwaleniu przez R… kowa, prawdopodobnie w najbliższym … dzie wniesione w parlamencie.

Konwencya angielsko-franc…

Petersburg. „Ruś" donosi z Paryż… dzo wiarogodnego źródła dowiaduje… król angielski Edward podczas osta… jego pobytu w Paryżu poruszył m… cia angielsko-francuskie… cyi wojskowej.

Podróż francuskiego ministra … do Londynu jest podobno w związ… wą. Dalej słychać, że król E… także innych ministrów francusk… co, jeśli się sprawdzi, będzie … niebywałym.

Rozsądne zarządzen…

Paryż. Clemenceau zakazał poli… skiej wyświadczać nadal polityczn… przysług ambasadorom rosyjsk… reckiemu.

Strejk we Fran…

Lens. Na wczorajszem drugi… kongresu górników odczytał … przy obowiązkiem wszystkich gó… pić do strejku.

Ocalen…

Lens …

…wał.

Spraw…

Belgrad. N… spiskowc… stadyum. Ro… sób, ie których … brał udział w … wydalona, między … dotyczący komen… który otworzył bra… który dokonali mord… zwłoki królewskie wyrz… Spiskowcy zgodzili się … warunkiem, że sprawa … cich przeciwników … syonowaną. Dalsza polemika … ma być rozporządzeniem pr… zakazana. W kołach rządowy… kwestya ta w ciągu kwietnia definit… dzie załatwiona.

Odpowiedzialny redaktor i wy…
Michał Konopi…

NADESŁAN…
(Artykuły w tym dziale nie p… redakcyi).

...iast!
...wo a przemysł)
Libański.
... Cena 20 h

...w i Wychowawców!
... Friedle. na wydała
...a dziełko p. t.:
...a małżeństwo.
...na egzemplarza 3 K.
1456 3 5

...tnego i bardzo rentownego interesu
...w. kąpiel. poszukuje się spólnika
...estauratora
...łem 6—8000 K. Zgłoszenia: „Z. Z.
...ste restante Kraków za okazaniem
...pieratowego. 1472 2 3

...iel fortepianów z Warszawy ul. Karmeli-
...17. Stróż wskaże. 1438 4 4

...LARNIA KAWY
poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.
...WORNICKI.
1086 24 0

...sprzedania
...a budowlana (obecnie ...wy) w najzdrowszej czę... niedaleko plant. ...wiadomość: W. Nimhin, ...ogłoszeń, Kraków, ...23. 1487 1 5

...asta, Karmelki słodowe
poleca
PIASECKI
...ańska 2, Hotel Drezdeński, ...Kraków. 126 30 0

...zebni do po... się zajmują ...ństwo. Zgło... Nougasse 80.

...wym w Szczawnicy są ...ne wille
...zone w pierwszorzędnem miej... i piec budowlany. Zgło...tje apteka pod „Białym Orłem“ 1407 4 5

...ięta Wielkanocne
...mówienia przyjmuje
...ia W. NOWAKA
...w Bochni.
...wieniach od 10 złr. nie liczy ...ię opakowania. 1463 3 3

...miesiąca jedno ...a ciągnienia.
...a wygrana w jednym ...00 franków w złocie ...ron przypada na po...a godną grupę losów. ...roku 18 ciągnień. ...losów L. 416:
...czerw. krzyża, ...czerw. krzyża, ...czerw. krzyża, ...tika, ...serca „Joszlv“.
...y 6 wymienionych losów ...ęczne po 12 kor. naj... gry ma się po nade... ...raty prekazem 1362 3 4
...ny domu banko...wo handlowego
...Herber
...) Wielki plac L. 3.

Magazyn bławatny i konfekcyi damskich
HENRYK SCHWARZ
Kraków, Grodzka 13,

poleca **pracownię** pod własnym zarządem o **pierwszorzędnych siłach.** Kostyumy, suknie, okrycia etc. etc., wykonuje się tanio, szybko, puktualnie, według najwybredniejszych wymagań. 1437 3 3

Na składzie gotowe:

kostyumy, spodnice, żakiety, okrycia, płaszcze gumowe.

Nauczycielka z egzaminem wydziałowym przygotowuje do matury seminaryalnej i do kwalifiki. Również udziela korepetycyi panienkom ze szkół wydz. i lud. Na żądanie udziela lekcyi języka niemieckiego Ul. Kapucyńska Nr. 3 I. p. ol. między 3—5 g. 1301 3 4

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH PASTA DO OBUWIA I SKÓR ISKRA W KRAKOWIE

UŻYWAJCIE TYLKO PAST DO OBUWIA
ISKRA
873 8 18

Ostatnie zamówienia
na święta Wielkanocne
przyjmować będę: 1352 6 10
dla prowincyi **Wielki Wtorek**, dla miejscowych **Wielka Środa.**
Józef Siermontowski
fabryka wyrobów cukierniczych
Kraków (Telefon 498).



1163 2 3

Konkurs
na budowę jazu betonowego. Przeglądnięcie planu i kosztorysu do dni 8 u p. Czarneka, Kraków, ul. Długa Nr 4.
1480 2 5 **Komitet budowy.**



KULE i KRĘGLE
z drzewa Lignum Sanctum, polecają najtaniej 1178 6 6
Reim i Spółka
Kraków, Rynek 37.

Nowo otwarty! **HOTEL AUSTRIA** Nowo otwarty!
Wiedeń, II., Praterstrasse 52.
(w bezpośredniej bliskości dworca kolei północnej i północno-zachodniej). Pierwszorzędny dom. 70 pokoi z najnowniejszym komfortem urządzonych. Elektryczne oświetlenie. Centralne ogrzewanie, winda, łazienki. Telefon międzymiastowy. Pokoje wraz ze światłem i ogrzaniem po 3 korony. Kawiarnia i restauracya w hotelu. Apartamenty dla rodzin przy dłuższym pobycie po cenach znacznie zniżonych. 202 14 26

Ogłoszenie.
Sztuczne kąpiele mineralne
borowinowe, gazowe, ischlańskie, solankowe, igliwiowe, aromatyczne, jodowe, sublimatowe i t. p.
Zbiorowe Inhalatoryum
na sposób zagraniczny
w pryw. lecznicy Dra Cezara K...merow...
Kraków, Dębniki, ul. ...oczto...
tuż przy moście.

Wszystkiemi językami wpierw mówiono, zanim przystąpiono ...
The Berlitz Schools of Langu...
Kraków, ul. Pijarska 9 (róg Sławkowskiej)
Największy instytut języków obcych dla pań i p...
Główna Dyrekcya:
Prof. M. D. BERLITZ (Chevalier de la Légion d'Honneur) V. Harris...
Angielski, francuski, włoski, rosyjski, polski, niemiecki, hi... duński, szwedzki, holenderski, czeski, węgierski, arab...
Konwersacya — Gramatyka — Literatura — Korespondencya
Nauczyciele odnośnych narodowości tylko z akademickiem wykształceniem.
Nauka w „Berlitz-School“ zastępuje pobyt zagranicą. — Od ... lekcyi początkowy rozmawia się tylko w tym języku, którego...
MEDALE:
Paryż 1900 r.: 2 złote i 2 srebrne medale.
Zurych 1901 r.: złoty medal.
Lille 1902 r.: złoty medal.
St. Louis 1904 r.: Najwyższe odznaczenie na Wystawie wszechświatowej: ...
Biuro tłomaczeń.
Wszelkie tłomaczenia i korespondencye we wszystkich obcych językach ... się po cenach umiarkowanych. — Prospekty i lekcye próbne bezpł...
Un homme qui parle deux langues, vaut deux hommes. N...

Odznaczone na wystawach krajowych najwyższemi nagrodami ...
WYROBY TKACK...
z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jakoto: Płótna białe krośniaki i weby zwykłej i przeciętnej szerokości, Dymy, Drel... Chustecki do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Barchany, Flanele, Szewioty, Płóc... na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. — poleca po cenach umiarkow...
Tkalnia płócien i Skład wysyłkowy
M. MIĘSOWIC...
w Korczynie obok Krosna.
Na żądanie wysyła się próbki i cennik opłatnie.

Reumatyzm
Nerwobole, Gościec, Ból zębów, Bó... usuwa trwale i szybko
Klinicznie wypróbowany **Ichtyomenthol** Prawnie chroniony
wyrobu aptekarza Edelmana.
Tysiące listów dziękczynnych i poleceń ze strony pp. Lekarzy klinik i szpitali powszechnych świadczą najwymowniej o ... wartości leczniczej Ichtyomentholu, który działa nawet tam, gdzie inne środki tego rodzaju są zupełnie bezskuteczne. Ichtyomenthol do nabycia we wszystkich prawie aptekach. — Główny skład wysyłkowy: **Laboratoryum chemiczne apt. Szymona Edelmana w Bohorodczanach.**
Cena flaszki z opisem użycia 1 korona. — Posztą wysyła się odwrotnie najmniej 2 flaszki.
W Krakowie do nabycia: W aptece p. K. W...ielewskiego, w apt. p. F. Gralewskiego.
Ostrzeżenie: Ostrzega się najusilniej przed naś...ictwami i środkami zastępczymi i upras... wyraźnie „Ichtyomenthol... Edel...

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki ...
poleca świeżo wyszłą z druku:
LOGIKĘ OGÓLNĄ, czyli teoryę po...
LOGIKĘ FORMALNĄ przez W. Lutosław...
Cena w oprawie Kor. 4·50.
Dzieło to jest najobszerniejszem opracowaniem logiki formalnej ... języku, zawiera sto kilkadziesiąt zadań logicznych z rozwiązaniami, a ... poznania oryginalnie opracowana z punktu widzenia polskiej filozofii.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 140...

Dla Matek!
Tak niemowlęta, jak i dzieci starsze często okazują na skórze pac... w okolicy kiszki stolcowej, na podbródku liczne starcia, ranki powierzch... sączący wyprysk, lub tym podobne choroby. **Jedynym środkiem na to je...**
„HAYA“ PUDER ANTYSEPTYCZNY
Cena 70 hal...
przez powagi lekarskie zalecany.
Tysiące podziękow...
Ostrzega się przed naśladownictwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko Pudru H...
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. 1006 5...
Główny skład wysyłkowy **S. HAY**, aptekarz, c. i k. dostawca nadw., **Lw...**

Porter żywiecki
bez konkurencyi — poleca firma 1449 2 1...
LUDWIK LAZAR
Generalny Zastępca Arcyksiążęcego browaru
w Krakowie, ulica św. Anny L. 3. — Telefon Nr 423.

Prawdziwy „Rosskopf Patent“ 3·50 złr.

Firma „Rosskopf Frer“ we Szwajcaryi poleciła mi, bym jej prawdziwe „Rosskopf Patent“ zegarki kotwiczowe rem., które dłużej kosztowały więcej niż dwa razy tyle, sprzedawał po cenie 3·50 złr. Sprzedaż ta potrwa tylko krótki czas, dopóki zapas będzie starczył i ma służyć do tego, by Szanownym Odbiorcom wykazać różnicę między prawdziwym zegarkiem „Rosskopf Patent“ a tak zwanym „System Rosskopf“, zegarek prawdziwy „Rosskopf Patent“, ma 36 godzinne szklem pokrytą kotwicowe wnętrze z rubinami i pełni służbę 25 do 30 lat, podczas gdy zegarek „System Rosskopf“ już po kilku latach jest bezużytecznym. Każdy zegarek prawdziwy „Rosskopf Patent“ ma na tylnej kopercie plombę jakoteż porcgoznie na 5 lat z firmą „Rosskopf Frer“ w Chause de Fonds (Szwajcarya).
Gdyby się zegarek nie nadawał, obowiązuje się całą kwotę zwrócić w 30 dniach opłatnie.
Wysyła za zaliczką główne zastępstwo na Austro-Węgry:
Max Böhnel, zegarmistrz, Wiedeń IV, Margaretheustr...

50% taniej K. ROMAN, fryzyer, Kraków, ul. Szewska l. 21, poleca karty abonamentowe na golenie po 1 złr. na golenie z czesaniem włosów po 1 złr. 50 ct. Zakład prawdziwie higienicznie czysto utrzymany. 258 26 0

Kancelista sądowy
zamieni swe miejsce służbowe z kolegą, mającym posadę dzieci do szkół średnich. — Zgłoszenia pod **1502** przyjmuje Administracya „N. Reformy“ do 8 kwietnia. 1502

Kandydat notaryalny
jednoroczną praktyką poszukuje zarazem posady. — Wiadomość pod „Kandydat“ poste restante **Krosno**. 1415 4 6

Spólnika
z kwotą 1000 złr. poszukuje się dla **świetnego** sezonowego przedsiębiorstwa. — **L. M. 800** poste restante **Kraków**. 1478 2 10

Doświadczony nauczyciel udziela lekcyi języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego podług metody Berlitza. Lekcye prywatne i zbiorowe. Zgłoszenia: „M. B. L.“ poste rest. Kraków. 1360 4 5

Kupię powozik
w dobrym stanie. **A. M.** poste restante Kraków z okaz. kwitu inser. 1421 3 3

Akad. prakt. Zakład handlowy Lipsk-Kra.
12-węgl. 6-miesięczne kursa w celu osiągnięcia doj... wyższego kup. zawodu. Osob. kursa dla urzędników rozm. działów. Prospekt za darmo przez sekretaryat, Johannisplatz 8. 1148 10 10

Drogerya w zakładzie kąpielowym, dobrze się rentująca jest zaraz **do sprzedania.**
Bliższa wiadomość: „Sarmacya“, Kraków, ul. Szewska. 1408 6 6

Kamienica
...zypiętrowa, rentowna, jest pod wy...kowo korzystnemi warunkami **do ...rzedania.** Wiadomość u adwokata Dra Stefana Kirchmayera w Krakowie, Plac Szczepański l. 6. 793 8 0

Nie czytać
tylko, lecz spróbować się musi od... dawna znanego, leczniczego **ulubionego mydła liliowego** Bergmanna i Sp., Dječzyn n L. przedtem Bergmanna mydła liliowego (znak 2 górnicy), azeby się pozbyć piegów i mieć płeć białą, a cerę delikatną. 1224 3 50
Po 80 h za kawałek mają na składzie:
Apt. Bartmański i Sp w Krakowie
" F. Gralewski "
" Z. Marcola "
" M. Proń "
" W. Redyk "
" L. Rosenberg "
" K. Wiszniewski "
Drog. Ansst. Fronca "
" J. Hanak "
" J. Klemensiewicz "
" A. Pachucki "
" Arnold Reifer "
" J. Wiśniewski i Sp. "
" F. Zopoth i Sp. "
Gal. Cb. F. Leistner "
" St. Porębski i Zimler "
Hdl. mat. Roman Drobner "
" Schaja Grünstein "
" Maurycy Kreisler "
" Reim i Spółka "
" St. Rożnowski "
Drog. Jan Michnik w Bochni
" Stanisł. Pawłowski "
Apt. M. Gorzecki w N. Sączu
" R. Jakubowski "
" J. Jarosz "
Drog. T. Kwieciński "
" B. Zucker "
" L. Zarski w Podgórzu
Apt. Lazar Friedenberg "
" A. Karpiński w Rzeszowie
" Kilesiewicz "
" J. Kołodziejowski "
" J. Brzękowski w Wiśniczu.

Wino!
wskutek korzystnego zbioru dostarczam z pierwszej ręki naturalnego dalmatyńskiego czerwonego wina, dobrego, łagodnego
litr po 40 halerzy
stacya kolejowa Fiume. Najmniejszy odbiór 80 litrów w beczce. Dla większych kupców, hoteli, gospód, korzystna oferta. Próbka (5 klg.) opłacona do każdej poczty kosztuje 3 K.
Edmund Pauk, Fiume.
843 25 30

...większy ZAKŁAD pogrzebowy
...JANA WOLNEGO.
...zy i fabr. trumien przy ul. św. Tomasza 4 ...rzy placu Szczepańskim) Telefon Nr 331.
Filia ul. Kopernika l. 6.
...d urządza pogrzeby dla wszystkich stanów ...załatwia sam wszystkie formalności.
...eż podejmuje się przewozu zwłok do wszystkich ...rajów Europy. Zakład posiada własne nowoczesne karawany. Posiada własne ...amby, odstępuje miejsca pojedyncze na ...e czasy, lub przyjmuje zwłoki do trumny ...go przechowania za miernym czynszem ...miesięcznym. 1145 7 0